

3⁵⁰
zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

25
września
2023**NR 39**
(3455)

ISSN 0239-2941



39 >

9 770239 294310

www.zyciebytomskie.plZnajdziesz nas także **facebook**facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ZYCIE BYTOMSKIE

Materiał sfinansowany przez Fundację Koalicja Obywatelska

Koalicja
Obywatelska

DO SEJMU

**Paweł
Kobyliński****18** Ostatni
na liście

REKLAMA

BYTOM

Rząd podzielił pieniądze, ale nas znowu pominął



Nie dostaliśmy funduszy na budowę drogi pomiędzy Szombierkami a Bobrkiem, ani na remont chodnika wzdłuż ul. Żołnierskiej. ➔ **STR. 8**

SZOMBIERKI

W Szombierkach syn zabił ojca ➔ **STR. 9**

BYTOM

Tomasz Fiałkowski żyje z kręcenia lodów ➔ **STR. 12**



GRZEGORZ GOIK

Woda dobrem deficytowym

Organizacja Narodów Zjednoczonych ostrzega, że zużycie wody rośnie dwukrotnie szybciej niż wzrost liczby ludności. ➔ **STR. 15**

➔ **STR. 20**

Właściwy człowiek na właściwym miejscu? Synek z Łagiewnik trenerem polskiej reprezentacji

Tomasz Nowak

BYTOM, WARSZAWA. MICHAŁ PROBIERZ TO SYNEK Z ŁAGIEWNIK. GRAŁ W TAMTEJSZYM KLUBIE, BYŁ ZAWODNIKIEM ROZBARKU BYTOM. DWA RAZY TRENOWAŁ POLONIĘ BYTOM ZA KAŻDYM RAZEM RATUJĄC JĄ PRZED SPADKIEM, A POTEM NAGLE ODCHODZIŁ Z KLUBU. TERAZ ZASIADŁ NA NAJBARDZIEJ GORĄCYM STOŁKU W KRAJU I MA URATOWAĆ POLSKĄ REPREZENTACJĘ PIŁKARSKĄ PRZED KOLEJNYMI KOMPROMITACJAMI. JAK MU PÓJDZIE?

➔ **STR. 13**

Michał Chwieduk



Podczas pierwszej konferencji prasowej nowy trener polskich piłkarzy apelował do dziennikarzy i kibiców, a więc do niemal wszystkich Polaków, by z oceną jego pracy poczekali do jej końca.

Marcin Hałas

marcin.halas@zyciebytomskie.pltel: **508 659 284**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Bardzo dobrze, że poruszyliście na waszych łamach problem publicznego picia alkoholu na bytomskim Rynku. Mieszkam w pobliżu i też denerwuję mnie osoby nic sobie nie robiące z przepisów i spożywające piwo oraz wódkę na głównym placu miasta. One są całkowicie bezkarne, nic im nie grozi, nikt ich nie ściga. Siedzą na ławkach, każdy ich widzi, ale nic się nie dzieje. To demoralizujące.

Zofia Kubiś

Byłem na niedawnym charytatywnym meczu hokejowym. Świetna impreza, doskonała atmosfera, mnóstwo uczestników. Niestety, przy okazji po raz kolejny okazało się, że podczas większego wydarzenia przy lodowisku nie ma gdzie zaparkować samochodu. Ludzie zostawiali auta na trawnikach, na osiedlowych parkingach, blokowali wjazdy, zajęli nawet teren pobliskiej myjni samochodowej. Tak będzie za każdym razem dopóki w tym rejonie nie powstanie parking z prawdziwego zdarzenia. On jest konieczny.

Tadeusz Jędrzejski

Kiedy w końcu ktoś zajmie się rejonem przy ulicy Korfańtego, na przeciw gazowni? To przecież ściśle centrum miasta, nieopodal Rynku, a wygląda tam gorzej, niż na zapadłym przedmieściu. Miejsce po dawnym bazarze przypomina wysypisko śmieci, do tego walące się kamienice, zdewastowany chodnik, dzicząca roślinność i wszechobecne odpady, głównie butelki po alkoholu. Cemu tak jest? Czy ta część miasta nie ma swojego gospodarza, nikt za nią nie odpowiada?

Krzysztof Tomicki

Na ulicy Czajkowskiego w Bobrku jakiś czas temu zamontowano progi spowalniające. Sprawdzali się one bardzo dobrze, bo auta dotąd jeżdżące tędy zbyt szybko i stwarzające spore zagrożenie zostały mocno wyhamowane. Niestety, progi już dawno się zużyły, pozostały po nich jedynie smętne resztki, a kierowcy znowu szaleją bez ograniczeń. Tymczasem w tym rejonie mieszka sporo dzieci i głównie w trosce o ich bezpieczeństwo apeluję o jak najszybsze załatwienie nowych progów.

Barbara Lubik

Czy Park Ludowy stanie się Parkiem Tiele-Wincklerów?

MIECHOWICE. KAPITALNIE ODNOWIONY OSTATNIO I BARDZO LUBIANY PRZEZ MIESZKAŃCÓW PARK LUDOWY MOŻE WKRÓTCE ZMIEŃĆ NAZWĘ. JEST INICJATYWA, BY PRZEMIANOWAĆ GO NA PARK TIELE-WINCKLERÓW.

Tomasz Nowak

To pełne zieleni i urokliwych zakątków miejsce stworzone na początku XIX wieku w sąsiedztwie imponującego pałacu rodziny Tiele-Wincklerów. Stało się to poprzez powiększenie dotychczasowego ogrodu, a zajmujący aż 29 ha park urządzono w stylu angielskim. Z czasem z dawnego układu komunikacyjnego ostała się jedynie owalna, biegnąca wokół ścieżka, a przestrzeń zdominowały wielkie drzewa.

Niemcy wymyślili

Co ciekawe nazwa Park ludowy nie pojawiła się po II wojnie światowej, lecz jeszcze przed nią, a więc w czasach niemieckich. Oficjalnie stało się to 1 maja 1938 roku. Od tego momentu używano określenia Miechowski Park Ludowy (Mechtaler Volkspark). W Polsce Ludowej Park nazywający się



Miechowski Park przestanie być Ludowy?

Ludowy nikomu nie przeszkadzał, więc zmian nie było.

Mogą nastąpić teraz. Pojawiła się bowiem propozycja nadania parkowi imienia Tiele-Wincklerów

i uczczenia w ten sposób jednej z najsłynniejszych i najpotężniejszych rodzin arystokratycznych na Górnym Śląsku, które miały ogromny wpływ na jego losy. Z inicjaty-

wy Pałacu w Miechowicach i Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, a także reprezentujących dzielnicę radnych Michała Staniszewskiego - przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Michała Napierały trwa zbieranie głosów pod petycją o zmianę nazwy.

Kto podpisze petycję?

- Tiele-Wincklerowie wyprzedzali swoje czasy, kierując się w swoim życiu tolerancją, zaangażowaniem w życie lokalnej społeczności i otwartością. Nadanie parkowi ich imienia byłoby ukłonem w stronę wielokulturowej historii Bytomia - mówi popierający inicjatywę mieszkańców Staniszewski.

Czy pomysł znajdzie zwolenników? Petycję o zmianę nazwy Parku Ludowego na Park Tiele-Wincklerów można podpisywać w Pałacu w Miechowicach w godzinach otwarcia instytucji, a także podczas organizowanych tam imprez oraz online na: <https://forms.gle/oX48wCjN-5dzB2P6cA>. ■

CYTAT TYGODNIA



Gratulacje Michał Probierz! Z pewnych źródeł wiem, że brano pod uwagę też moją kandydaturę ale był problem z wymową nazwiska 😊

Michał Misiaszek, bytomski radny komentując wybór nowego selekcjonera

LICZBA ŻYCIA

30

tyle wypełnionych po brzegi plastikowymi zakrętkami worków o pojemności 120 litrów każdy zebrano podczas wakacji w Radzionkowie.

Wszystko odbyło się w ramach akcji, podczas której dzieci przynoszące owe zakrętki nagradzono darmową wejściówką na basen. Cały dochód ze sprzedaży nakrętek zostanie przeznaczony na leczenie Agatki Szafranek.

to moje ŻYCIE



30 lat temu pierwszy raz przeczytałam „Życie Bytomskie”, bo wtedy zaczęłam pracę w MDK nr 1. Najbardziej ciekawią mnie artykuły o wydarzeniach kulturalnych i artystycznych oraz o ludziach z pasją. Wytania się z tego bardzo ciekawy i urozmaicony obraz naszego miasta - mówi Aleksandra Herisz, ceniona i nagradzana artystka, twórczyni batików, inicjatorka wielu artystycznych przedsięwzięć, związana z Wolnym Stowarzyszeniem Zielonych Artystów

wydarzy się

RADZIONKÓW > 28 września o godz. 17.45 w Centrum Kultury Karolinka odbędzie się promocja książki „Nietyпова babka. Małgorzata Mateja” autorstwa Mateusza Sobeczko i Patrycji Tomiczek. Wcześniej, o godz. 15.50 zaplanowano modlitwę przy grobie śp. Małgorzaty (cmentarz parafialny), zaś o 16.30 w kościele św. Wojciecha odprawiona zostanie msza św.

RADZIONKÓW > Dzień Grzybów w Śląskim Ogrodzie Botanicznym czeka nas 1 października. Wstęp wolny, rozpoczęcie o godz. 12. W programie tematyczne prelekcje, wycieczki z mykologami, gra terenowa, warsztaty mikroskopowe, laboratoryjne, artystyczne i inne. Ponadto stoisko edukacyjne, możliwość oznaczenia gatunków grzybów przyniesionych przez uczestników, konsultacje z dietetykiem oraz wymiana kwiatowa. Na miejscu mała gastronomia, kawiarenka oraz kiermasz rękodzieła.

Nad dworcem powstaje nowy dach

ŚRÓDMIEŚCIE. PRACE MODERNIZACYJNE NA BYTOMSKIM DWORCU KOLEJOWYM POSTĘPUJĄ W EKSPRESOWYM TEMPIE. AKTUALNIE WYKONAWCA WZMACNIA STAŁOWĄ KONSTRUKCJĘ NIEMAL STULETNIJ HALI PERONOWEJ I KROK PO KROKU TWORZY JEJ NOWY DACH.

Tomasz Nowak

Według danych z końca minionego tygodnia zadania związane z piaskowaniem i wzmocnieniem konstrukcji hali zrealizowano już w 70 procentach. W 60 proc. była ona też pomalowana. Poza tym rozpoczął się montaż krokwi, kładzione są też na dachu deski, na których zamontowane ma być efektywnie się prezentujące poszycie z blachy cynkowo-tytanowej. Wkrótce pojawią się przeszklenia na świetliku i ścianach szczytowych, a na ścianie szczytowej nowy napis „BYTOM” wykonany w nowoczesnej technologii ledowej.

Napisy do odzyskania

A co ze starymi, mającymi dla wielu osób znaczenie historyczne, ale też i sentymentalne napisami dworcowymi? Jak się okazuje miasto stara się o ich przejęcie w formie darowizny od spółki PKP Polskiej Linie Kolejowej. W przyszłości napisy po oczyszczeniu



Sytuacja na dworcu zmienia się z tygodnia na tydzień

zostaną ponownie wyeksponowane w przestrzeni publicznej.

Ale nie tylko dachem i halą peronową zajmują się robotnicy. W toku jest budowa trzech nowych peronów wyspowych dwukrawędziowych. Dostęp do nich będzie możliwy zarówno od strony tunelu dworcowego, gdzie po grun-

townej przebudowie trwają już prace wykończeniowe, jak i tunelu zachodniego. Ten ostatni jakiś czas temu udostępniono mieszkańcom, o czym już pisaliśmy. Co warto podkreślić na perony z obydwu tuneli bez problemu dotrą też osoby niepełnosprawne, ponieważ przy wejściach na perony pojawią się windy.

Budują nastawnię

Przypomnijmy, że remont naszego dworca to jedynie element gigantycznej modernizacji linii kolejowej nr 131, a więc magistrali węglowej biegnącej z północy na południe, między innymi przez Bytom i Radzionków. Nic więc dziwnego, że sporo dzieje się także w innych częściach obydwu miast. Przy bytomskiej ul. Składowej powstaje budynek, który stanie się Lokalnym Centrum Sterowania „Bytom”. To stąd dyżurni mają dbać o bezpieczny przejazd pociągów od Chorzowa Batorego przez Bytom do Radzionkowa.

Z kolei w sąsiedztwie dworca oraz w pobliżu stacji Bytom-Karb trwają intensywne roboty budowlane związane z kładzeniem torów, tworzeniem sieci trakcyjnej oraz budową pozostałej niezbędnej infrastruktury kolejowej. W Karbiu dodatkowo powstaje nowa nastawnia. W najbliższej przyszłości czeka nas jeszcze przebudowa wiaduktu kolejowego nad ul. Dojazd, Chorzowską i Sienną – to wszystko w roku 2024. W tym samym czasie zaplanowano wymianę kolejnego przęsła wiaduktu na Zamłynie, po którym obecnie kursują pociągi towarowe. ■

Będzie szybciej i wygodniej

- Przebudowa linii kolejowej nr 131 to inwestycja kolejowa ważna nie tylko ze względu na transport towarowy, ale również pasażerski. Jej przebudowa to szansa na szybszą i wygodniejszą kolej metropolitalną, ale przede wszystkim dogodne połączenie z innymi miastami Metropolii – mówi **Michał Bieda**, zastępca prezydenta Bytomia.



Od 16 października zaczną obowiązywać nowe zasady wjazdu na ul. Dworcową

Wjazd i postój na ul. Dworcowej od 16 października będą ograniczone przez system pneumatycznych słupków. Na Dworcowej będzie obowiązywał zakaz ruchu z wyjątkiem m.in. posiadaczy identyfikatorów i zaświadczeń oraz pojazdów uprzywilejowanych. Dla przedsiębiorców ustalone zostaną godziny, w których pojazdy zaopatrzenia będą mogły realizować dostawy.

Ulica Dworcowa będzie **ulicą jednokierunkową**, a wjazd samochodem – zarówno w stronę pl. Wolskiego i pl. Kościuszki – będzie możliwy wyłącznie od strony ul. Moniuszki. Rowerzyści, użytkownicy hulajnóg czy deskorolek będą mogli jak do tej pory poruszać się ul. Dworcową w obu kierunkach.

Na jakich zasadach będzie możliwy wjazd i postój na ul. Dworcowej?

Wjazd na ulicę Dworcową będzie ograniczony przez **pneumatyczne słupki**. Dzięki systemowi detekcji

tablic rejestracyjnych, posiadający **identyfikatory** mieszkańcy, osoby posiadające **zaświadczenia**, pojazdy służb ratunkowych i miejskich będą mogły wjechać na ul. Dworcową i z niej wyjechać bez przeszkód. Oprócz tego, dzięki zainstalowaniu **interkomu** osoby nie posiadające stosownych zaświadczeń – m.in. kierowcy taksówek, pojazdów służb technicznych będą mogli skontaktować się z operatorem systemu, aby uzyskać zgodę na wjazd na ul. Dworcową.

Zgodnie z obowiązującym Regulaminem, na Dworcową będą mogli wjechać mieszkańcy tej ulicy oraz użytkownicy garaży

lub miejsca postojowego położonego na terenie znajdujących się tam nieruchomości na podstawie identyfikatora.

Wjazd do strefy objętej zakazem będzie także możliwy dla innych pojazdów, m.in. służb miejskich, ochrony, pojazdów technicznych w przypadku awarii oraz taksówek. **Na ulicę Dworcową będą mogły także wjechać samochody zaopatrzenia do 3,5 t w godz. od 6:00 do 10:30, jednak maksymalny czas postoju będzie wynosić 20 minut.**

Kto może starać się o wydanie identyfikatora lub zaświadczenia?

Identyfikatory oraz

zaświadczenia umożliwiają wjazd na ul. Dworcową wydawane są przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów. O wydanie identyfikatorów mogą się starać mieszkańcy ul. Dworcowej i użytkownicy garaży lub miejsca postojowego położonego na terenie znajdujących się tam nieruchomości. Aby otrzymać identyfikator należy przesłać na adres mailowy: **dworcowa@mzdim.bytom.pl** wniosek wraz z załącznikami (zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały lub czasowy albo dokument poświadczający tytuł prawny do mieszkania lub dokument poświadczający prawo do garażu lub miejsca postojowego). Iden-



tyfikator wydawany będzie wyłącznie na wskazany numer rejestracyjny pojazdu na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy.

Z kolei o zaświadczenia, które będą uprawniać do czasowego wjazdu, ale również postoju na ul. Dworcowej mogą ubiegać się osoby fizyczne, przedsiębiorcy lub inne podmioty, dla których wjazd na Dworcową jest konieczny ze względu na realizację dostaw, usług oraz

robót budowlanych. W tym przypadku należy złożyć wniosek do Działu Inżynierii Ruchu Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów przy ul. Smolenia 35. Zaświadczenie wydawane będzie wyłącznie na wskazany numer rejestracyjny pojazdu jednak na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. **Identyfikatory i zaświadczenia wydawane będą bezpłatnie.**

Więcej informacji na www.bytom.pl

Przedwyborecze rozmowy o gospodarce

ROZBARK. RYWALIZUJĄCY O MIEJSCA W SEJMIE - ZASIADAJĄCY W NIM OD LAT WOJCIECH SZARAMA Z PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI I ASPIRUJĄCY DO TEGO MICHAŁ STANISZEWSKI Z KOALICJI OBYWATELSKIEJ WZIĘLI UDZIAŁ W DEBACIE POŚWIĘCONEJ SPRAWOM GOSPODARCZYM.

Tomasz Nowak

Słowne, spokojne i merytoryczne starcie polityków miało miejsce w miniony wtorek w restauracji Hotelu Seven. Całość zorganizowała Bytomska Izba Przemysłowo-Handlowa. Jej prezes Krzysztof Gajos wystąpił w roli prowadzącego, a właściciele zrzeszonych w niej firm byli tymi, którzy zadali kandydatom część pytań. Umówiono się, że poruszane będą jedynie kwestie gospodarcze.

Zaczął się od oceny rządowego Polskiego Ładu. - Obiektywnie trzeba przyznać, że ten program został wprowadzony zbyt szybko i zawierał sporo niedociągnięć - mówił Szarama. - Kiedy jednak na bieżąco wprowadzano korekty, pomógł w rozpędzeniu gospodarki, bo w portfelach ludzi zostało więcej pieniędzy. Ripostując przewodniczący bytomskiej Rady Miejskiej Michał Staniszewski zarzucił Polskiemu Ładowi szereg wad: - Skomplikował



Wojciech Szarama, Krzysztof Gajos i Michał Staniszewski

pracę księgową, wprowadził mnóstwo chaosu. Poza tym pozbawił samorządy sporej części dochodów. W efekcie mają one problemy finansowe.

OZE: za szybko, czy za wolno?

Padło też pytanie o przyszłość energetyki i Odnawialne Źródła Energii. - Polska zbyt wolno prowadzi trans-

formację energetyczną, zbyt mało inwestuje w OZE czego wyrazem są chociażby niskie dofinansowania do fotowoltaiki. Tymczasem to szansa na przykład dla Bytomia, na terenie którego mamy wiele terenów nadających się pod inwestycje związane z OZE. Niestety, wiele z nich należy wciąż do Spółki Restrukturyzacji Kopalń - przekonywał kandydat KO. Poseł PiS mówił z kolei: - Dzięki rządowi Polska

jest zabezpieczona pod względem energetycznym. Także dzięki temu, że nie tak szybko, jak chciałaby Unia Europejska przechodzimy na niepewne OZE. Opozycja straszyla, że będzie zimno i ciemno - to się nie sprawdziło. Wojna pokazała, że cały czas potrzebujemy dywersyfikacji dostaw.

Największe emocje wzbudził problem imigrantów. Michał Staniszewski nawiązał do głośnej ostatnio sprawy nielegalnego handlowania wizami. - W internecie można zobaczyć filmy pokazujące, jak łatwo kupić polską wizę. To wielka, ośmieszająca nas afra. Zarzut ten Szarama odpiął twierdząc, że afra jest rozdmuchana przez media, a jej zasięg o wiele mniejszy od sugerowanego. - Ci, którzy złamali przepisy zostali ukarani - przypominał. Dodawał też: - Chętnie zobaczymy w Polsce chcących pracować, przyczyniających się do wzrostu PKB i przybywających tu legalnie. Nie ma jednak zgody na przyjmowanie wszystkich, bez jakiegokolwiek kontroli. W tej

ostatniej kwestii kandydaci byli zresztą zgodni: - Chcącym pracować, wykwalifikowanym trzeba pomóc, potrzebujemy takich ludzi - mówił Staniszewski.

Co z emeryturami?

Nie mogło zabraknąć pytania o system emerytalny. - Rząd Donalda Tuska dużo zapłacił za podniesienie wieku emerytalnego, dziś już nie ma takich planów - komentował kandydat KO. Jego zdaniem emerytów wciąż przybywa i pracującym coraz trudniej będzie opłacać składki. Trzynastą i czternastą emeryturę uznał za „populistyczne”. - Trzeba raczej podnosić same emerytury - proponował. Poseł Szarama natomiast przywoływał forsowany przez rząd projekt emerytur stażowych: - To dobre rozwiązanie, a co ważne dowolne. Kto chce korzystać, kto chce pracuje dalej. W całej Europie mamy problemy z systemami emerytalnymi, ale nasz rząd nawet wypłacając dodatkowe świadczenia radzi sobie dobrze w tej sferze. ■

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

Głosujemy!

od 22 września do 6 października 2023

bo.bytom.pl

BO warto, BO mamy prawie 6 milionów złotych!

Kto dostanie mandat, czyli spekulacje nad urną

BYTOM, RADZIONKÓW, TARNOWSKIE GÓRY. WYBORY PARLAMENTARNE JUŻ ZA TRZY TYGODNIE, DLATEGO POJAWIAJĄ SIĘ PIERWSZE Sondaże i opinie politologów, WSKAZUJĄCE NA TO JAK ZOSTANĄ PODZIELONE MANDATY DO SEJMU W OKRĘGU WYBORCZYM NR 29, W KTÓRYM GŁOSOWAĆ BĘDĄ MIESZKAŃCY BYTOMIA, RADZIONKOWA I SĄSIEDNICH MIAST. CIEKAWIE TEŻ, KOMU PRZYPADNIE MANDAT SENATORSKI Z OKRĘGU NR 71 (BYTOM, ZABRZE).



Koalicja Obywatelska może zdobyć cztery mandaty w Okręgu wyborczym nr 29 - wynika z najnowszego sondażu.

Marcin Pawlenka

W Okręgu nr 29 do zgarnięcia jest dziewięć mandatów poselskich. O tym, które ugrupowanie zdobędzie ich najwięcej i kto konkretnie zostanie posłem będą decydować mieszkańcy Bytomia, Zabrze, Gliwic, powiatu tarnogórskiego wraz z Radzionkowem oraz powiatu gliwickiego.

O ile w poprzednich wyborach parlamentarnych, większością, bo ośmioma mandatami podzieliła się na pół Koalicja Obywatelska z Prawem i Sprawiedliwością, a jeden mandat przypadł Sojuszowi Lewicy Demokratycznej, to w zbliżającej się batalii do Sejmu ten podział już taki oczywisty nie jest.

Wiadomo, że obywatela będą wybierać pomiędzy dwoma największymi obozami politycznymi - czyli KO i PiS i te ugrupowania mogą zyskać po 3 mandaty. Pozostałe dwa mandaty mogą przypaść Nowej Lewicy, która może się okazać czarnym koniem tych wyborów i jeden Konfederacji. Tuż przed progiem wyborczym może znaleźć się Trzecia Droga - typuje dr hab. Małgorzata Myśliwiec, politolog z Uniwersytetu Śląskiego.

Najnowszy sondaż

Nieco bardziej optymistyczny, ale dla Koalicji Obywatelskiej, zdaje się być najnowszy sondaż w naszym okręgu wyborczym, przeprowadzony na stronie <https://ewybory.eu/>. Według niego, ugrupowanie Donalda Tuska może

zainkasować 4 mandaty, PiS kolejne 3, a po jednym z nich przypadnie Nowej Lewicy i Konfederacji.

Kandydatem z Bytomia, który w wyścigu do Sejmu startuje z 7 miejsc listy KO jest przewodniczący Rady Miasta - Michał Stanisławski. - Koncentruję się przede wszystkim na dotarciu do wyborców którzy głosują na KO i zachęcam ich do tego, żeby niekoniecznie głosowali na tę listę losowo, tylko wybierając osobę z Bytomia, która jest też rozpoznawalna w Radzionkowie, a także w miastach takich jak Gliwice, gdzie pracuję na Politechnice Śląskiej, czy też w Zabrzu, gdzie podobnie jak w sąsiednich miastach prowadziłem biuro poselskie prof. Jerzego Buzka - mówi Michał Stanisławski.

Sondażowe prowadzenie KO w Okręgu nr 29, jak mówi politolog jest logiczne, ale może być też ulotne, tym bardziej, że do wyborów zostało jeszcze trochę czasu. Wiele zatem może się jeszcze wydarzyć.

Sondaż wskazuje na to, że jeden mandat mniej dla PiS może przypaść Konfederacji. Tu jednak wiele się może jeszcze zmienić, ponieważ Konfederacja jest na etapie urealniania swojej niedawnej, dość wysokiej pozycji w sondażach, a opozycji nie tylko w tym okręgu, ale również w całym kraju brakuje więcej determinacji w walce o parlament i typowego game changera. Można też zauważyć, jak partia Jarosława Kaczyńskiego próbuje zyskać chociażby po kilka procent, zaskakując wyborców kolejnymi propozycjami takimi jak Bon szkolny - Poznaj Polskę. Opozycja musiałaby

zabłysnąć czymś poruszającym - mówi dr Krystian Dudek, wykładowca i pełnomocnik Rektor Akademii WSB ds. PR, specjalista z zakresu marketingu politycznego.

Co z tym PiS?

Jak wynika z sondaży, PiS w okręgu 29 może liczyć na 3 mandaty. Tu listę otwiera Bożena Borys-Szopa, a zaraz za nią jest wojewoda śląski Jarosław Wierczok. Można zatem spekulować, że 2 mandaty przypadną właśnie osobom z pierwszych dwóch miejsc. Pod znakiem zapytania jest też przyszłość bytomianina i wieloletniego posła PiS - Wojciecha Szaramy, który zajmuje trzecie miejsce na liście. Zagrożeniem może być dla niego ciesząc się dużą popularnością i rozpoznawalnością, pochodząca z Tarnowskich Gór posłanka Barbara Dziuk.

- Trudno mi oceniać jak zostaną rozłożone mandaty w naszym okręgu. Równie dobrze rywalizacja o Sejm może się rozgrywać pomiędzy wojewodą Jarosławem Wierczokiem, a posłem Wojciechem Szaramą. To i tak ostatecznie zadecydują o wszystkim wyborcy, a co istotne, miejsce na liście wcale nie decyduje o uzyska-

niu mandatu - mówi Barbara Dziuk, posłanka PiS.

Pod znakiem zapytania jest też przyszłość Trzeciej Drogi, której część ekspertów nie wróży przekroczenia progu wyborczego. W szeregach tego ugrupowania jednak nie brakuje optymizmu i dużego apetytu na parlament.

- Moim zdaniem siedem mandatów z naszego okręgu zostanie podzielonych pomiędzy KO, PiS i Nową Lewicę, a ten ósmy i dziewiąty zainkasuje w naszym okręgu właśnie Trzecia Droga - mówi Zenon Lis, jedyny kandydat reprezentujący Ruch Autonomii Śląska w Okręgu nr 29 z listy Trzeciej Drogi.

Pojedynek o senat

Przyszłą senator lub senatora z Okręgu nr 71 wybierać będą mieszkańcy Bytomia i Zabrze. Tu o reelekcję zabiega senator Halina Bieda, a jej przeciwnikiem jest ginekolog z Zabrze - Mariusz Wójtowicz, który swoją karierę polityczną zaczynał w Platformie Obywatelskiej, a w tej chwili jako kandydat niezależny jest popierany przez PiS.

- Waga przeciwnika Haliny Biedy jest słuszną i nie powinna go ona lekceważyć. Jednak senator starająca się o reelekcję jest polityczną fighterką i do tego bardzo pracowitą osobą, dlatego największe szanse są po jej stronie - kwituje dr hab. Małgorzata Myśliwiec, politolog UŚ.

Sama senator z Bytomia lekceważyć zabrzańskiego ginekologa nie zamierza i o przychylność wyborców zabiega nie tylko teraz.

- Pracuję przez cały czas, a nie tylko wówczas gdy zbliżają się wybory. Jeśli ktoś zwraca się do mnie z jakąś prośbą lub problemem to zawsze staram się pomóc. Zgodnie z hasłem "W trosce o dobro wspólne" - mówi Halina Bieda, senator RP.

O tym ile faktycznie mandatów przypadnie w naszym okręgu kandydatom poszczególnych partii dowiemy się po 15 października. W tej chwili pozostają jedynie spekulacje i sondaże, które nieraz okazywały się nie do końca miarodajne. ■

Sondaż Okręg wyborczy nr 29

Koalicja Obywatelska	37 proc.	4 mandaty
Prawo i Sprawiedliwość	31 proc.	3 mandaty
Konfederacja	12 proc.	1 mandat
Nowa Lewica	10 proc.	1 mandat
Trzecia Droga	8 proc.	0 mandatów

Źródło: <https://ewybory.eu/>

Waszym zdaniem



Alicja Stępień
z Bytomia

Moim zdaniem zdecydowanie te wybory w naszym okręgu i w całym kraju wygra Koalicja Obywatelska. Po prostu wierzę w Donalda Tuska. Wierzę też w to co mówią moi znajomi, według których po tych wyborach część osób z partii rządzącej zostanie rozliczonych za afery i sprawiedliwie ukaranych. To już końcówka rządów PiS.



Anna Gryfna
z Bytomia

Zbliżające się wybory w naszym regionie i w całym kraju wygra PiS. Wszystko dlatego, że w głosowaniu biorą udział głównie starsi ludzie, a wiadomo, że oni wybierają partię Kaczyńskiego. Młodzi ludzie niestety niechętnie biorą udział w wyborach i przez to PiS ma największe szanse na zwycięstwo.



Jolanta Zając
z Bytomia

Trudno powiedzieć kto zdobędzie więcej mandatów w naszym okręgu. To zawsze jest do końca duża niewiadoma. To samo dotyczy wyniku wyborów w całym kraju. W tej chwili zdania są bardzo podzielone i wydaje mi się, że zarówno Koalicja Obywatelska, jak i PiS mają wyrównane szanse. Nie ukrywam jednak, że chciałabym, żeby partia Kaczyńskiego przegrała te wybory.

Marcin Hałas

publicysta



Wiwat myśliwi!

Kilka tygodni temu opublikowałem w „Życiu Bytomskim” tekst prezentujący sylwetkę Michała Gawdzika. Pan Michał poluje od 19. roku życia, dzisiaj jest łowczym okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego. Na naszej stronie internetowej, pod tym tekstem – co było zresztą do przewidzenia – pojawiło się kilka negatywnych komentarzy w stylu: „Łohyda, nie łowiectwo. Zabijanie zwierząt dla przyjemności!”.

Myśliwi w części społeczeństwa nie mają dobrej opinii. Szczególnie cięci są na nich młodzi ludzie ze środowisk – tak to nazwijmy umownie – ekologiczno-lewicowych. Na Facebooku działają nawet profile w stylu „Ludzie przeciw myśliwym”. Ich twórcy nic nie robią sobie z tzw. RODO, czyli prawa do ochrony danych osobowych i wizerunku. Zamieszczają np. zdjęcie myśliwego, jego imię i nazwisko, opatrując wszystko podpisem w stylu: „Ten zwyrodnialec zamordował 10 lisów”. Ale o tym, że lisy potrafią na „swoim” terenie „wybić” niemal całą populację zajęcy albo kuropatw – „ludzie przeciw myśliwym” już nie wspominają.

A ja lubię myśliwych. Uważam, że łowiectwo to najbardziej zdrowy i humanitarny sposób zdobywania mięsa na pożywienie. Zdrowy – dla ludzi, humanitarny dla zwierząt. Mięso

dziczyzny jest niskokaloryczne, nie tłuste i najważniejsze – najzupełniej ekologiczne, nie żywione sztuczną paszą, nie zaprawione antybiotykami, za to „wybiegane”. A zwierzę? Różne świny całe życie spędzają w ciasnej celi w chlewie, byle najmniej się ruszać i jak najszybciej zyskać na wadze. Potem jadą na rzeź. A dzik? Żyje na wolności, biega swobodnie, a kiedy dostanie kulę – jest to śmierć szybka. Na dodatek zawsze ma szansę uciec. Jeśli chodzi o tzw. dobrostan zwierząt, to ten dzikich zwierząt, które padną w ogniu polowania jest nieporównywalnie większy od trzody hodowlanej. To, co piszę to duże uproszczenie, ale tak to mniej więcej wygląda.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że takie argumenty nie przekonają ekologicznych maniaków, którym jeleń kojarzy się tylko z Jelonkiem Bambim. Albo tych, którzy uważają, że człowiek mięsa nie powinien jeść w ogóle, tylko soję, avokado i orzeszki. Jedyne czego żałuję, to fakt że w Polsce przepisy dotyczące przetwórstwa mięsa i handlu nim są tak skonstruowane, że większość dziczyzny idzie na eksport, a ta, która trafia do naszych sklepów jest horrendalnie droga. Tymczasem taki na przykład gulasz z jelenia – palce lizać. Na dodatek zdrowy i w pełni ekologiczny. Wiwat myśliwi!

Łukasz Kohut

poseł do Parlamentu Europejskiego, politolog, fotograf



Ósme przykazanie

Machina ruszyła. Kampania trwa w najlepsze. Co widać na pierwszy rzut oka? Ogromne dysproporcje w finansowaniu kampanii i w dostępie do rzetelnej informacji. Obóz PiS przez 8 lat zbudował centralne, nieformalne ministerstwo propagandy, które dawno przestało być już obiektywnym dziennikarstwem. Upartyjniono państwo, zdemolowano większość publicznych instytucji wszystko by utrzymać władzę, wszystko by ich przekaz był dominujący. Tydzień temu widziałem to na żywo – wziąłem udział w programie TVP kręconym na żywo w Otwocku. Wziąłem udział, bo chciałem zobaczyć na własne oczy jak to wygląda – z politologicznego obowiązku oglądałem rozkład mediów publicznych od 2015 roku z wielkim smutkiem. I tak w programie „Polska mówi”, który trwał 70 minut, miałem okazję zabrać głos przez niecałe 3 minuty, a i tak officer prowadzący (bo przecież nie dziennikarz) przerywał co chwilę. Reszta programu to było walenie w opozycję i Tuska. Samego udziału w tym „show” jednak nie żałuję – mogłem powiedzieć o Śląsku i wynikach Spisu Powszechnego i o rencie wdowiej. Wszyscy inni w tym programie – „dziennikarze” z zaprzyjaźnionych redakcji, „niezależni” eksperci i publika byli zwiezieni po to, by utwardzać twardy prze-

kaz rządowej propagandy. „Kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą” – Goebbels się nie mylił.

Media rządowe to jednak nie wszystko – trwa właśnie PiSowski atak na regionalne ośrodki TVP, które dostały rozkaz z Warszawy na przekazywanie PiSowskiej propagandy w swoich lokalnych aktualnościach. To jest absolutny skandal! O mediach przejętych przez Obajtka – wolę pomilczeć, bo żal patrzeć na tę agonię. Cieszę się, że są jeszcze media lokalne – jak „Życie Bytomskie” – dbajmy o nie!

Co jeszcze: spółki skarbu państwa rozpoczęły jawny już transfer gigantycznych pieniędzy na kandydatów PiS oraz na samo referendum, które spowoduje, że nie będzie żadnej transparentności wydatków kampanijnych i wszystko zostanie wymieszane w tym wielkim kotle rządowej propagandy. Czy jest nadzieja – zapytacie. Zawsze jest nadzieja – na samym końcu to ludzie głosują, to ludzie decydują. Tak napastliwa i agresywna propaganda musi doprowadzić do zniechęcenia i obrzydzenia. Ale jeżeli nie doprowadzi – PiS domknie system i wszystkie media będą miały twarz Kurskiego i skorumpowanego Adamczyka.

Odpowiedzmy sobie czy tego chcemy?

Andrzej Falkiewicz

specjalista pracy socjalnej



Wokół Zielonej granicy

Sprytny zabieg z nowym filmem Agnieszki Holland – „Zielona granica”. Ma się o nim dużo mówić, bo to być może spowoduje ogromną oglądalność, a co za tym idzie zyski dla producentów. O filmie nie można mówić źle, bo momentalnie pada pytanie: „A oglądałeś film, że się o nim wypowiadasz”? Żeby zrecenzować produkcję, będziemy zmuszeni ją obejrzeć. Za nim to jednak nastąpi, warto zdać sobie sprawę z tego, że wydarzenia w nim przedstawione są li tylko wymysłem twórców. Tak samo jak „E.T.”, „Seksmisja” czy też „Shrek”.

Za odpowiednie pieniądze można nakręcić wszystko. Oczywiście filmu Holland nie widziałem. Widziałem jedynie zwiastuny i na nich się opieram. Uważam, że jeżeli prawdą jest, że w filmie Straż Graniczna, wojsko i mieszkańcy przygranicznych miejscowości przedstawieni są w sposób negatywny, a obraz taki nie miał odzwierciedlenia w rzeczywistości, to wszyscy wymienieni będą mieli prawo czuć się poniżeni i pluć na tych, którzy film stworzyli. Można nakręcić film o policji. I przedstawić w nim policjantów jako zdegenerowanych ludzi, pijących, wciągających, gwałcących i mało rozumnych. Można nakręcić film o księżach. Przedstawić ich jako pedofili, trudniących się kradzieżą pieniędzy i handlem ludźmi. Można wyreżyserować film o pracownikach pomocy społecznej – przedstawiając ich

jako darmozjadów mających bliźnich gdzieś, a potrafiących jedynie wypijać litry kawy ze śmietanką. Można. Dla poklasku. Dla pieniędzy. Dla sławy. Dla rozpętania małej wojenki. Dla własnej korzyści można stygmatyzować policję, wojsko czy też określone grupy społeczne. Można w zasadzie nakręcić film o wszystkich, gnojąc ich i upadlając dla potrzeb „dzieła” filmowego. No, może nie o wszystkich, bo myślę, że negatywne przedstawienie w filmie społeczności LGBT już by nie przeszło, bo akurat ta społeczność w obecnych czasach w kinematografii jest pod szczególną ochroną.

Pani Holland postanowiła tym razem nakręcić film o zepsuciu Straży Granicznej. Jej sprawa. Może kolejnym razem nakręci o zgniłym środowisku związanym z branżą filmową. O imprezach alkoholowych, orgiach i uzależnieniu od substancji psychoaktywnych. O załatwianiu sobie roli przez łóżko. O przekonaniu wielu „artystów” o swojej nieomyślności i boskości zarazem. Coś jednak myślę, że Agnieszka Holland takiego filmu nie nakręci... Ja rozumiem, że modne jest w tej chwili pluć na kościół, policję, wojsko czy też Straż Graniczną. Zlikwidujmy to wszystko. Mamy przecież reżyserów, aktorów, prezenterów telewizyjnych, polityków oraz sztucznie wykreowanych niezbyt mądrych gwiazdorów. Zawierzmy im. Zrobmy to dla nich. Oni o nas zadbają.

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



Maestro

Gdy miał lat dwadzieścia, ujmował skromnością i uczynnością. Wśród wiecznie głośnych, zwykle pijanych, a zawsze okropnie aroganckich piwniczani, był ostoją normalności: dziś powiedzielibyśmy „profesjonalizm”. Gdy inni zostawali opijać kolejny wielki sukces lub kolejną wstydliwą klępkę, on wsiadał w swojego fiata i jechał spać do Nowej Huty. Pytany, czemu tak szybko się zwija, zawsze mówił to samo: mam dużo pracy.

Mimo tego zapracowania, a może na jego skutek, sam z własnej inicjatywy przychodził ze świetnymi pomysłami: jak szopenopodobną melodią do wiersza, który został nagrodzony w poetyckim konkursie towarzyszącym temu większemu szopenowskiemu z 1995, jak z melodią do kupletu, do której można śpiewać wszystkie limeriki świata, jak z katarynkową wariacją na temat z Toma Waitesa. Jak z acytrudną instrumentacją „Dzieci Rimbauda” – piwnicznego musicalu, pierwszej piwnicznej premiery po śmierci Piotra Skrzyneckiego, która udowodniła że Piwnica trwać może, bo na miejsce starych i zbławizowanych są młodzi i zdolni. Nie tak zdolni jak on, ale jak ja – wystarczyło...

Jako skrzypek na próby zawsze przychodził pierwszy, niejednokrotnie wyręczając przy rozspiewaniach wiecznie spóźnionych pianistów. Wychodził ostatni, upewniwszy się, że wszyscy mają wszystkie potrzebne nuty. Na premierze „Dzieci Rimbauda” on jeden się nie denerwował, on jeden nie miał tremy, on jeden grał wszystko z pamięci.

A potem zniknął z Piwnicy pod Baranami. Bo to był przystanek. Bo miał większe cele i większe ambicje.

Nikogo ze znajomych nie dziwiły jego późniejsze nagrody, laury, awanse i międzynarodowe uznanie. Kto jak nie on? Najzdolniejszy, najpracowitszy, najpilniejszy. Nawet o tym, że ciągnął na akademii dwa fakultety i że oprócz wiolinstyki była to najtrudniejsza z trudnych dyrygentura, też dowiedzieliśmy się post factum. Bo jakoś o tym nie mówił.

Minęło niemal 30 lat. Teraz mamy go w Bytomiu. Maestro Tomasz Tokarczyk jest nowym dyrygentem i kierownikiem muzycznym Opery Śląskiej. Jakoś dziwnie spokojny jestem o ich wspólne liczne sukcesy.



Ogłoszenie Urząd Miejski w Bytomiu

informuje, że w spisie wyborców Bytomia sporządzonym dla stałych obwodów głosowania zostaną z urzędu ujęci wyborcy:
– zameldowani na pobyt stały w Bytomiu
– wpisani na własny wniosek w Centralnym Rejestrze Wyborców

Pozostali wyborcy, w tym zameldowani na pobyt czasowy oraz żołnierze, ratownicy górniczy, odbywający zasadniczą służbę w obronie cywilnej oraz policjanci z jednostek skoszarowanych chcący wziąć udział w wyborach na terenie miasta Bytomia powinni złożyć w tej sprawie wniosek o zmianę miejsca głosowania – termin złożenia wniosku od 1 września 2023 roku do 12 października 2023 roku.

Wniosek można złożyć:

– w wersji papierowej opatrzonym własnoręcznym podpisem do Urzędu Miasta Bytomia /pok. 128/
– za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej e- (PUAP)

Wyborcy przebywający w dniu wyborów w szpitalach, domach pomocy społecznej, areszcie śledczym zostaną ujęte w odrębnych obwodach głosowania utworzonych dla tych jednostek na podstawie wykazów przekazanych przez dyrektorów jednostek.

Wniosek o zmianę miejsca głosowania można pobrać w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu (pokój 124) lub pobrać ze strony internetowej.

Dla osób stale przebywających na terenie gminy Bytom – bez zameldowania na pobyt stały – dostępny jest również wniosek o ujęcie w stałym obwodzie głosowania, który można pobrać w pokoju 124. Następnie w/w wniosek należy złożyć wraz z wymaganymi dokumentami potwierdzającymi stałe przebywanie pod danym adresem (np. umowa najmu, rachunki za media, rozliczenie roczne PIT itp.), w pokoju 124.

Godziny urzędowania Urzędu Miejskiego w Bytomiu:

Od 7.30 do 17.30 w poniedziałek
Od 7.30 do 15.00 od wtorku do piątku
Informacja telefoniczna: 32 283 61 23, 283 61 24.



Ogłoszenie Urząd Miejski w Bytomiu

informuje, że Wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów, może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim.

Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w dowolnie wybranym urzędzie gminy w terminie do dnia 12 października 2023 roku.

Wniosek składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej z własnoręcznym podpisem. Zaświadczenie o prawie do głosowania wyborca odbiera za pokwitowaniem osobiście albo przez upoważnioną pisemnie osobę, w urzędzie gminy, w którym złożono wniosek.

W przypadku upoważnienia innej osoby do odbioru zaświadczenia wyborca sporządza wniosek o wydanie zaświadczenia i upoważnienie (może to być jeden dokument), w którym wskazuje swoje imię (imiona) i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania, informację, w jakich wyborach wyborca jest uprawniony do głosowania, a także dane osoby upoważnionej do odebrania zaświadczenia.

Wyborca, któremu wydano zaświadczenie o prawie do głosowania, zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców, w którym uprzednio był ujęty w spisie.

Należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie utracić zaświadczenia o prawie do głosowania. W przypadku jego utraty, niezależnie od przyczyny, nie będzie możliwe otrzymanie kolejnego zaświadczenia, ani wzięcie udziału w głosowaniu w obwodzie głosowania właściwym dla miejsca stałego zamieszkania.

Wniosek o wydanie zaświadczenia można złożyć w pokoju 105 w godzinach pracy urzędu tj. w poniedziałek od 7.30-17.30 od wtorku do piątku od 7.30-15.00.

Godziny urzędowania Urzędu Miejskiego w Bytomiu:

Od 7.30 do 17.30 w poniedziałek;
Od 7.30 do 15.00 od wtorku do piątku;
Informacja telefoniczna: 32 283 61 05.



Ogłoszenie Urząd Miejski w Bytomiu

informuje, że głosować korespondencyjnie mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2, i niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2023 poz. 1251);
 - niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1;
 - całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy wymienionej w pkt 1;
 - o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
 - o zaliczeniu do II grupy inwalidów;
- a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Głosować korespondencyjnie mogą również wyborcy:

- podlegający w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych;
- którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat.

Głosować korespondencyjnie można tylko w kraju.

Zgłoszenia dokonuje się w godzinach pracy delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach obsługującego komisarza wyborczego tj. od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30.

Siedziba Delegatury: 40-032 Katowice, ul. Jagiellońska 25, pok. 153, tel.: (32) 725 92 09, fax: (32) 207 71 53, (adres e-mail: katowice@kbw.gov.pl), e-puap: /87q6swch6s/skrytka@epuap

Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego może być dokonane:

- ustnie,
- na piśmie utrwalonym w postaci:
a) papierowej, opatrzonym własnoręcznym podpisem,

- elektronicznej, opatrzonym kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym (e-puap),
- telefonicznie – w przypadku wyborcy niepełnosprawnego oraz wyborcy podlegającego w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych.

Termin zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego:
– najpóźniej do dnia 2 października 2023 roku.

Zgłoszenie powinno zawierać nazwisko, imię (imiona), numer ewidencyjny PESEL wyborcy, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, a także wskazanie adresu, na który ma być wysłany pakiet wyborczy. Do zgłoszenia należy dołączyć kopię aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności. W zgłoszeniu wyborca może zażądać przesłania wraz z pakietem wyborczym nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille’a.

Głosować korespondencyjnie nie mogą wyborcy niepełnosprawni umieszczeni w spisach wyborców w obwodach głosowania utworzonych w zakładach leczniczych, domach pomocy społecznej, zakładach karnych, a także wyborcy, którzy udzielili pełnomocnictwa do głosowania.

Wniosek zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego można dokonać w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu (pokój 112) lub pobrać ze strony internetowej.

Godziny urzędowania Urzędu Miejskiego w Bytomiu:

Od 7.30 do 17.30 w poniedziałek;
Od 7.30 do 15.00 od wtorku do piątku;
Informacja telefoniczna: 32 283 61 12, 283 61 56.



Ogłoszenie Urząd Miejski w Bytomiu

informuje, że głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 100, 173, 240 i 852), w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2, i niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2022 poz. 504, 1504 i 2461);
 - całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy wymienionej w pkt 1;
 - niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1;
 - o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
 - o zaliczeniu do II grupy inwalidów;
- a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Ponadto głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat. Głosować przez pełnomocnika można tylko w kraju. Pełnomocnikiem może być osoba posiadająca prawo wybierania.

Pełnomocnikiem nie może być:

- osoba wchodząca w skład komisji obwodowej właściwej dla obvodu głosowania osoby udzielającej pełnomocnictwa do głosowania;
- mąż zaufania;
- obserwator społeczny;
- osoba kandydująca w wyborach.

Pełnomocnictwo można przyjąć:

- tylko od jednej osoby lub
- od dwóch osób, jeżeli co najmniej jedną z nich jest wstępny (ojciec, matka, dziadek, babka, itd.), zstępny (syn, córka, wnuk, wnuczka, itd.), małżonek, brat, siostra lub osoba pozostająca w stosunku przysposobienia, opieki lub kurateli w stosunku do pełnomocnika.

Miejsce sporządzenia aktu pełnomocnictwa:

miejsce zamieszkania wyborcy udzielającego pełnomocnictwa wskazane we wniosku;
na obszarze gminy, poza miejscem zamieszkania wyborcy udzielającego pełnomocnictwa, jeżeli wyborca zwróci się o to we wniosku

Termin sporządzenia aktu pełnomocnictwa:

niezwłocznie, w terminie ustalonym z wyborcą i osobą, która wyraziła zgodę na przyjęcie pełnomocnictwa;
w razie braku ustaleń, niezwłocznie w terminie wyznaczonym z urzędu

Miejsce składania wniosku o sporządzenie aktu pełnomocnictwa:

Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pokój 112) w godzinach pracy urzędu

Termin złożenia wniosku o sporządzenie aktu pełnomocnictwa:
– najpóźniej do dnia 6 października 2023 roku.

Wymagane dokumenty do sporządzenia aktu pełnomocnictwa:

wypełniony i podpisany przez wyborcę wniosek /jeżeli wyborca nie może lub nie umie złożyć podpisu, wniosek podpisuje osoba, która wyraziła zgodę na przyjęcie pełnomocnictwa/;
pisemna zgoda osoby mającej być pełnomocnikiem na przyjęcie pełnomocnictwa do głosowania;
kopia aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności, jeżeli wyborca udzielający pełnomocnictwa w dniu głosowania nie będzie miał ukończonych 60 lat;

Cofnięcie pełnomocnictwa:

wyborca ma prawo cofnięcia pełnomocnictwa poprzez złożenie, najpóźniej na 2 dni przed dniem wyborów, tj. do dnia 13 października 2023 roku, stosownego oświadczenia Prezydentowi Bytomia lub doręczenie takiego oświadczenia właściwej obwodowej komisji wyborczej w dniu głosowania

Pełnomocnictwa do głosowania nie może udzielić osoba, która zgłosiła zamiar głosowania korespondencyjnego.

Pełnomocnictwo do głosowania wygasa z mocy prawa w przypadku: śmierci lub utraty prawa wybierania przez udzielającego pełnomocnictwa do głosowania lub pełnomocnika;
gdy pełnomocnik wejdzie w skład obwodowej komisji wyborczej właściwej dla obvodu głosowania osoby udzielającej pełnomocnictwa;
gdy pełnomocnik zostanie zgłoszony jako mąż zaufania;
gdy pełnomocnik jest kandydatem w danych wyborach;
wcześniejszego głosowania osobistego przez osobę, która udzieliła pełnomocnictwa do głosowania

Czynności związane ze sporządzeniem aktu pełnomocnictwa do głosowania są wolne od opłat.

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz druk zgody na przyjęcie pełnomocnictwa do głosowania można otrzymać w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu (pokój 112) lub pobrać ze strony internetowej.

Godziny urzędowania Urzędu Miejskiego w Bytomiu:

Od 7.30 do 17.30 w poniedziałek;
Od 7.30 do 15.00 od wtorku do piątku;
Informacja telefoniczna: 32 283 61 12.



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**

„Życie Bytomskie”

w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

SHARK
— **TOP TEAM** —

Bytom

**Jak trenować
to z najlepszymi!**

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Rządowa kasa znowu nie dla nas

BYTOM. RZĄD ZNOWU BEZCEREMONIALNIE POMINAŁ NAS PRZY DZIELENIU PIENIĘDZY. STARALIŚMY SIĘ O NIE, BY ODNOWIĆ ZDEWASTOWANY CHODNIK BIEGNĄCY WZDŁUŻ ULICY ŻOŁNIERSKIEJ W GÓRNIKACH I STOLARZOWICACH ORAZ ZBUDOWAĆ DROGĘ ŁĄCZĄCĄ SZOMBIERKI Z BOBRKIEM. NIESTETY, NA PIERWSZĄ INWESTYCJĘ MUSIMY ZNALEŹĆ ŚRODKI W BUDŻECIE MIASTA, A DRUGĄ PRZEŁOŻYĆ NA PÓŹNIEJ.

Tomasz Nowak

O dofinansowanie warte w sumie 7,8 miliona złotych zabiegaliśmy w ramach 6. edycji Rządowego Funduszu Polski Ład. Wykorzystując te pieniądze władze chciały zrealizować dwa od dawna wyczekiwane przez mieszkańców i mające znacząco poprawić sytuację pieszych oraz zmotoryzowanych bytomian przedsięwzięcia.

Dwa projekty

Pierwsze jest ważne z punktu widzenia mieszkańców naszych północnych dzielnic, a więc Górnik i Stolarzowice. Chodzi o modernizację mocno dziś zniszczonego chodnika biegnącego na liczącym kilometr odcinku wzdłuż Drogi Krajowej nr 78, czyli ul. Żołnierskiej, a także budowę chodnika przy ul. Gombrowicza na odcinku ponad 300 metrów. Prócz naprawy planowano urządzenie przejścia dla pieszych, z którego korzystałyby głównie dzieci zmierzające wtedy na przystanek autobusowy. Miejski Zarząd Dróg i Mostów w swym budżecie zabezpieczył już środki na pierwszy etap inwestycji.

Drugi z wniosków miał znacznie większe znaczenie. Zakładał budowę mającej ponad pół kilometra drogi gminnej pomiędzy ul. Orzegowską w Szombierkach, a ul. Konstytucji w Bobrku, czyli stworzenie, a w zasadzie dokończenie konkurencyjnego obok ul. Zabrzeńskiej połączenia pomiędzy tymi dzielnicami. MZDiM zaplanował dodatkowo wytyczenie chodnika, 36 miejsc postojowych dla aut i wykonanie zjazdów do posesji. Do tego trzeba doliczyć urządzenie skrzyżowania, montaż oświetlenia, stworzenie kanalizacji deszczowej oraz nowe nasadzenia zieleni.

Bez uzasadnienia

Rządu nasze projekty nie przekonały, choć tak naprawdę odmawiając wsparcia nie podał on przyczyn. - Nasze wnioski po raz kolejny zostały odrzucone - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. - Zostały one skonstruowane poprawnie, w oparciu o gotową dokumentację oraz kosztorysy, przedstawione także do wglądu posłom PiS. Pomimo dobrego przygotowania, nasza aplikacja o środki ponownie



Nie dostaliśmy pieniędzy na remont chodnika wzdłuż DK 78

bez uzasadnienia została odrzucona przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Kolejne niepowodzenie podczas starania o wsparcie mimo wszystko nas nie zniechęca. Próbuje dalej, bo potrzebujemy ogromne, przerastające nasze możliwości finansowe. Obecnie występujemy o dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład na: przebudowę ul. Cyryla i Metodego w Łagiewnikach, budowę ul. Wiejskiej, budowę dróg w Miechowicach na os.

Domków Fińskich, termomodernizację Przedszkola Miejskiego nr 9, a także budowę żłobka i przedszkola w Śródmieściu.

Natomiast w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków aplikujemy o środki m.in.: na remont budynków Urzędu Stanu Cywilnego, Szkoły Podstawowej nr 6, IV Liceum Ogólnokształcącego, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, kościoła św. Wojciecha oraz kolejnych budynków na os. Kolonia Zgorzelec. ■

Nie dają nam, ale się nie poddajemy

Niestety, mieliśmy ostatnio czas, żeby się przyzwyczaić do tego, że rząd pomija nas przy dzieleniu pieniędzy. W ostatnich dwóch latach wiele składanych przez Bytom ważnych wniosków było odrzucanych. Przed rokiem w ramach Polskiego Ładu staraliśmy się o fundusze na przebudowę dróg: Gwarków Tarnogórskich, Kilara, układu drogowego na os. Zawadzkiego, 9 Maja w Suchej Górze, na os. fińskich domów w Miechowicach, czy budowę infrastruktury przedszkolno-żłobkowej w Śródmieściu, Łagiewnikach. Zaś w tym roku chcieliśmy kasy w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków (10 złożonych wniosków) oraz Rządowego Funduszu Polski Ład (2 złożone wnioski). Nie dostaliśmy nic. I co teraz? - Mimo odrzucenia wniosków będziemy starali się pozyskać środki z innych źródeł dofinansowania, aby obydwie te projekty mogły zostać w najbliższym czasie zrealizowane - mówi wiceprezydent **Michał Bieda**. A co jeśli i to się nie uda? Na remont chodnika moglibyśmy wygospodarować fundusze w ramach budżetu gminy, ale budowę drogi trzeba przełożyć na później.



Makabryczna zbrodnia. Syn przyznał się do zabicia ojca

SZOMBIERKI. ZWŁOKI 58-LETNIEGO MĘŻCZYZNY ZNALEZIONO W JEDNYM Z MIESZKAŃ PRZY ULICY PIĄTKA W SZOMBIERKACH. ZOSTAŁ ON BESTIALSKO ZAMORDOWANY, A DO POPEŁNIENIA ZBRODNI PRZYZNAŁ SIĘ 31-LETNI SYN OFIARY.

Tomasz Nowak

Jak nas poinformowała st. asp. Anna Oczkiewicz, rzecznik prasowa bytomskiej Komendy Miejskiej Policji, 15 września katowickie Centrum Powiadamiania Ratunkowego przekazało informację, iż w mieszkaniu przy ul. Piątka mogą znajdować się zwłoki. Na miejsce wysłano patrol policji, który potwierdził przypuszczenie.

Z innych źródeł udało się nam dowiedzieć, że ciało 58-letniego lokatora było zmasakrowane i nosiło wiele obrażeń zadanych jakimś narzędziem. Jak stwierdzono podczas późniejszych badań, ofierze zadano dziewięć ciosów. Nie miała ona zatem żadnych szans na przeżycie. Narzędzie zbrodni pozostaje na razie nieustalone. W związku z tą sprawą zatrzymano syna ofiary. Został on wstępnie przesłuchany w bytomskiej Prokuraturze Rejonowej i przyznał się do winy. Nie podał natomiast powodów makabrycznego czynu. Nie wiadomo, czemu zamordował swojego ojca.

Dokładne okoliczności makabrycznej zbrodni wciąż są ustalane, badany jest też stan psychiczny zatrzymanego.



Podejrzany o zabójstwo trafił do aresztu

Na razie został on decyzją Sądu Rejonowego aresztowany na trzy miesiące.

Tymczasem informacja o morderstwie lotem błyskawicy rozeszła się po dzielnicy. Wiele jej mieszkańców jest nią, a zwłaszcza okolicznościami wstrząśniętych. ■

PETRALANA
fundacja

POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu

fundacijapetralana

REKLAMA

**SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT
W BYTOMIU**

**Stawiamy
na łapy**

**bytomska
oaza dla zwierząt**

**Bytomski
Budżet Obywatelski
2023/2024**

Jak głosować?

1. wchodzimy na stronę:
www.bo.bytom.pl

PROJEKT NR 40

2. wybieramy
Projekt nr 40

3. **GŁOSUJEMY!!!**

„Materiał promocyjny został sfinansowany/współfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych.”

REKLAMA

Wykorzystali dane z akcji referendalnej?

BYTOM. W BYTOMSKIEJ PROKURATURZE RUSZYŁO ŚLEDZTWO W SPRAWIE PODEJRZEŃ O BEZPRAWNYM WYKORZYSTANIU I PRZETWARZANIU DANYCH MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA, KTÓRZY SKŁADALI PODPISY POD INICJATYWĄ REFERENDUM, KTÓRE MIAŁO NA CELU ODWOŁANIE RADY MIASTA I PREZYDENTA BYTOMIA.



TOMASZ NOWAK

Bytomska prokuratura sprawdzi czy dane osób, które podpisywały się pod inicjatywą referendalną były bezprawnie przetwarzane

Marcin Pawlenka

Jak wynika z zawiadomienia złożonego do bytomskiej prokuratury, inicjatorzy akcji referendalnej mogli wykorzystywać dane mieszkańców miasta do składania wniosków o nadpłatę za wywóz odpadów. - Postępowanie jest dopiero na wstępnym etapie. Złożone do nas zawiadomienie skierowaliśmy do Prokuratury Okręgowej w celu wyznaczenia przez nią prokuratury z innego miasta, dla dobra prowadzonego postępowania. Ostatecznie sprawa wróciła do nas z Prokuratury Okręgowej - mówi Marek Furdzik, szef Prokuratury Rejonowej w Bytomiu.

Wnioski o zwrot nadpłaty

Skontaktowaliśmy się z pełnomocnikiem inicjatora referendum w Bytomiu. Był zaskoczony faktem, że w bytomskiej prokuraturze ruszyło postępowanie dotyczące możliwości bezprawnego przetwarzania danych osób, które składały podpisy pod inicjatywą.

- Pierwsze słyszę, że w prokuraturze jest prowadzone jakieś postępowanie. Mogę zapewnić, że dane osób, które podpisywały się pod inicjatywą referendalną absolutnie nie były bezprawnie wykorzystywane. Wszystkie karty z akcji referendalnej zostały komisyjnie zniszczone,

a do komisarza wyborczego został przekazany protokół zniszczenia - tłumaczy Artur Kamiński, pełnomocnik inicjatora referendum w Bytomiu.

Jak dodaje Kamiński, faktycznie podczas akcji referendalnej przekazywano mieszkańcom Bytomia wnioski o zwrot nadpłaty za śmieci, jednak osoby, które z nich korzystały, same miały składać dokumenty w Urzędzie Miejskim.

Zaniepokojeni mieszkańcy

Niezależnie od tego, w trakcie akcji zbierania podpisów kontaktowali się z nami zaniepokojeni mieszkańcy miasta. Jeden z nich wypowiadał się na naszych łamach pod koniec czerwca.

- Ci ludzie, oprócz podpisu oczekują podania numeru PESEL. Skąd można mieć pewność, że później nie będą handlować tymi danymi? Uważam, że powinno się jakoś kontrolować akcję zbierania tych podpisów oraz sprawdzać, czy robią to osoby faktycznie do tego wyznaczone - powiedział zaniepokojony Klaudiusz Hajduk, mieszkaniec Bytomia.

Czy faktycznie mogło mieć to miejsce wykazać ma prokuratorskie śledztwo. O jego przebiegu będziemy na bieżąco informować. Przypomnijmy, inicjatorzy referendum, którego celem było odwołanie Rady Miasta i prezydenta Bytomia zbierali w tym roku dane bytomian dwukrotnie. Za każdym razem nie udało im się zbierać wymaganej liczby podpisów. ■

BYTOM

Kto uszkodził elewację Glorii?



Sprawców uszkodzenia elewacji budynku byłego Kina Gloria szukano przez kilka dni. W mediach społecznościowych nagłośniła to Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Urząd Miejski w Bytomiu. Już wiadomo w jaki sposób została zniszczona elewacja i kto jest sprawcą tej dewastacji.

Wszystko dzięki informacji, którą przekazała jedna z mieszkanki Śródmieścia. Jak się okazało elewację uszkodziła przejeżdżająca śmieciarka. Potwierdzeniem tego jest też zabezpieczony zapis monitoringu.

- Zdarzenie miało miejsce 8 września po godz. 6.00 rano. Zarejestrowała je kamera wspólnoty mieszkaniowej zarządzanej przez naszą spółdziel-

nię, która zainstalowana jest na elewacji od strony wejścia do budynku przy ul. Szymanowskiego 2 - potwierdza Marek Stalmach, prezes Górnicznej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu.

Spółdzielnia nawiązała już wstępny kontakt ze sprawcą dewastacji. Domaga się rekompensaty za zniszczenie elewacji kultowego budynku. Aby uniknąć podobnych incydentów w przyszłości Urząd Miejski w Bytomiu planuje podjąć pewne kroki. Na rogu Kina Gloria ma się pojawić betonowy kosz na śmieci, który uniemożliwi przejeżdżającym przy Kinie Gloria ciężarówkom ścinanie zakrętu. **MP**

BYTOM

Bytomir, czyli spotkanie z folkem

Koncerty, warsztaty twórcze i wykłady złożą się na Bytomski Festiwal Folkowy Bytomir, który czeka nas od 28 września do 1 października.

Takiej imprezy jeszcze w naszym mieście nie mieliśmy. - Idea jest taka, że sięgamy do naszych śląskich korzeni. Tego typu projekty były już realizowane, ale Bytomir będzie czymś zupełnie nowym - przekonuje Dominika Kwaśnik z Bytomskiego Centrum Kultury, które jest organizatorem przedsięwzięcia. Sama nazwa Festiwalu, to nawiązanie do bohatera jednej ze śląskich legend - Bytomira. Spotkał on w lesie faunów, a ci spełnili jego życzenie, czyniąc z niego cieślę. Dzięki temu Bytomir mógł założyć miasto Bytom.

Impreza rozpoczyna się 28 września warsztatami "Antropologia stroju". Odbędzie się one w Muzeum Górnośląskim, a poprowadzą je opowiadający o stroju rozbarskim przedstawiciele Fundacji Rozbark. Warsztatów będzie znacznie więcej. Jeszcze tego samego dnia uczestnicy kolejnych wytworzą ciekawe przedmioty z wiórów drewna, a podczas innych zajęć będzie można zrobić etnotorby i etnopodkładki oraz poznać tajniki pirografii, czyli druku wypukłego.

Jeśli chodzi o koncerty, to wystąpią Chór Halka z Piekara Śląskich, zespoły Lor i Ifi Ude, a kapela Niwińskich zaprosi na potańcówkę w stylu folk. Bedzie też wykład o strojach śląskich. Program Bytomira, który dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dostępny jest na becek.pl. **AURE**

„Nie czas jest nam dany, ale chwila. Naszym zadaniem jest uczynić z tej chwili czas”
Georges Poulet

Chcielibyśmy z całego serca podziękować za piękną i wzruszającą ceremonię pogrzebową naszej ukochanej

ŻONY i MAMY URSZULI PELC

Wasze słowa pocieszenia i wsparcia dodały nam sił w tym smutnym dla nas momencie.

Jesteśmy wdzięczni za Waszą obecność i za piękną modlitwę, która towarzyszyła ostatniemu pożegnaniu. Wszystkim, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach i dzielą nas smutek po odejściu Urszuli: babci, siostrze, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, Gronu Pedagogicznemu, pracownikom, uczniom i absolwentom SP 3 w Bytomiu, księżom, przedstawicielom Władz Miasta, Kuratorium Oświaty, Wydziału Edukacji i Związków Zawodowych; z całego serca dziękujemy.

Mąż Ryszard i córka Martyna

M21, czyli jedziemy z Bytomia do Mikołowa

BYTOM. NASZE MIASTO ZYSKAŁO POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE Z DALEKIM MIKOŁOWEM. OD MINIONEJ SOBOTY MOŻEMY DOJECHAĆ TAM LINIĄ M21. A PO DRODZE ZAHACZAMY O RUDE ŚLĄSKĄ.

Tomasz Nowak

To kolejna w Bytomiu tak zwana Metrolinia, a więc połączenie uruchomione przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię. - To już piąta linia metropolitalna, która będzie kursowała w naszym mieście. Nowa linia M21 w dni robocze w godzinach szczytu będzie kursować co 30 minut, zaś poza szczytem oraz w weekendy - co 60 minut - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda. - Nowa linia połączy bezpośrednio Bytom z dzielnicami Rudy Śląskiej - Halembą, Wirkiem, Nowym Bytomiem, Chebziem i Godulą, a także Mikołowem.

Nowy autobus rozpoczyna jazdę z dworca autobusowego na pl. Wolskiego, a po drodze zatrzymuje się na 12 przystankach: Szombierki Kościół, Godula Plac Niepodległości,

Chebzie Rondo, Nowy Bytom Huta Pokój, Nowy Bytom Urząd Miasta, Wirek Kopalnia Pokój, Wirek Odrodzenia, Wirek Stadion, Wirek Ratusz, Halemba Kościół, Halemba Solidarności a także Wygoda Skrzyżowanie.

M21 to ostatnia z zaplanowanych Metrolinii. - Domknięcie sieci Metrolinii jest zwieńczeniem całego procesu, który podniósł jakość komunikacji publicznej w GZM - mówi Grzegorz Kwitek, członek zarządu GZM. - Każda z Metrolinii niesie ze sobą wartość dodaną. Jej pojazdy kursują szybciej lub częściej niż wcześniej dostępne połączenia. Wiele M-ek jeździ zupełnie nowymi trasami, tworząc połączenia nigdy wcześniej nie dostępne.

Uruchomienie nowej linii metropolitalnej M21 oznacza zmiany w kursowaniu linii nr 146 obecnie łączącej Bytom z Szombierkami i dzielnicami

Rudy Śląskiej: Godulą, Orzegowem, Nowym Bytomiem, Wirkiem i Halembą. Nowy rozkład jazdy będzie ujednolicony i skoordynowany do odjazdów linii nr M21. Warto sprawdzić, co się zmieniło. ■

Pięć metrolinii

M21 to piąta linia metropolitalna biegnąca przez Bytom. Wcześniej utworzono M3, M16, M17 oraz M102. Pierwsza pozwala nam na dotarcie do Katowic, Chorzowa i Tarnowskich Gór. Dzięki drugiej dojedziemy do Radzionkowa i Tarnowskich Gór, zaś trzecią dotrzemy do Zabrza, Gliwic oraz Piekar Śląskich. I wreszcie czwarta zapewnia połączenie z Piekarami Śląskimi, Siemianowicami Śląskimi, Czeladzią i Sosnowcem.



**Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.**

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.

Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „**Życie Bytomskie**”:
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

GŁOSUJ NA

#BO_Bytom
Bytomski Budżet Obywatelski

PROJEKT NR 2

**2 GRYFNY
PLAC ZABAW**

ul. Wojciecha Kilara 33 (na terenie SKARPY BYTOM)

Od 22.09 do 6.10
wejdź na **bo.bytom.pl**

Z listy projektów
poniżej 500 tys. zł
wybierz
PROJEKT NR 2

ODDAJ I POTWIERDŹ GŁOS

RABAT® TAXI

513077077
32 280 77 77

**Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach**

Bez stref i Taryf nocnych.

**WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ**

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Wybory, wybory, wybory...

Zapowiada nam się piękny pojedynek - z jednej strony poseł Wojciech Szarama, z drugiej posłanka Barbara Dziuk. Podobno z wewnętrznych sondaży Prawa i Sprawiedliwości wynika, że stracą w naszym okręgu jeden mandat. Kto go straci? Szarama bardzo się ostatnio uaktywnił ale to u niego standard - od kilku kadencji na miesiąc przed wyborami zaczyna się pokazywać wyborcom. Posłanka Barbara ze swoją kadencyjną aktywnością też ma swoje atuty. No nic, kupujemy popcorn i czekamy na wieczór wyborczy.

No i jak było z tymi podpisami za referendum mającym zdecydować o przyszłości prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza i rady miasta? Tydzień temu pisaliśmy, że coś tu nieładnie pachnie. I proszę, prokuratura wzięła temat na warsztat. Tu też zapowiada się ciekawa rozgrywka, bo Kamiński Artur (formalnie - organizator tej akcji) jest zdziwiony... A my wbijemy mu szpilę z innej beczki - panie Arturze, załóż na FB profil w którym nazwisko jest przed imieniem, to niezły obciach albo krindż, jak mówią maolaty. Zaczynając od nazwiska przedstawiają się dziś ludzie z pokolenia szczęśliwie pobierający od kilku lat emeryturę. Bo ten sznyt wynieśli z głębokiej komuny...

Michał Staniszewski to sympatyczny facet jest. Podobno w niektórych środowiskach ma ksywkę "Delfin". I to wcale nie dlatego, że tak dobrze pływa ;-)

Naszą redakcję odwiedził ostatnio radny Maciej Bartków. I choć go w tej rubryce nie oszczędzamy, było nawet miło, sympatycznie i kilka ploteczek po sobie pozostawił. Nie omieszkamy skorzystać w najbliższych wydaniach. **MAK**

Jak Pan Fiołek lody kręci...

ROZMOWA Z **TOMASZEM FIAŁKOWSKIM**, TWÓRCĄ LODZIARNI U FIOŁKÓW



Skończył Budowlankę, pracował w wielkiej firmie, a teraz prowadzi lokalną lodziarnię, która powoli zasługuje na miano kultowej

Kto kręci lepsze lody? Politycy w Warszawie czy Tomasz Fiałkowski na ulicy Gliwickiej w Bytomiu?

Chyba Fiołek w Bytomiu. Wiadomości polityczne oczywiście czytam, komentuję, interesuję się - chyba jak większość ludzi, którzy mają do czynienia z tym, co się wokół nas dzieje. Ale lody to jest to, co mnie cieszy, raduje, to jest moje drugie życie. A w tej chwili - chyba już nawet pierwsze życie.

Ale nie jest Pan cukiernikiem, lodziarzem z tradycji rodzinnej. Ukończył Pan bytomską... Budowlankę, pracował w dużej międzynarodowej firmie, zajmującej się produkcją i sprzedażą chemii gospodarczej. Skąd przyszło to olśnienie, iluminacja: będę robił i sprzedawał lody?

Życie tak mnie pokierowało. Rzeczywiście, byłem zatrudniony w dużej amerykańskiej firmie, pracowało się tam dobrze. Ale pewnego dnia ta korporacja zaczęła zmieniać swoje struktury, wiedziałem że ten proces może także mnie dotknąć. Doszedłem do wniosku, że skoro mam coś zaczynać od początku - to lepiej zaczynać na swoim. Zaczęło się szukanie drogi, pomysłu. I tak się urodził pomysł na lodziarnię-cukiernię, a właściwie kawiarnię. Bo na początku myślałem o lodach i kawiarni.

Niektórzy mężczyźni, przeżywający tzw. kryzys wieku średniego mają marzenie: Rzucić to wszystko w cholerę i wyjechać w Bieszczady. Pana Bieszczadami...

... jest Bytom, ul. Gliwicka 27/29.

Ale musiała być jakaś inspiracja. Dlaczego lody, a nie bar z kraftowym piwem albo sklep mięsny?

Kuchni się nigdy nie bałem, kuchnię zawsze uwielbiałem. Kocham bawić się w kuchni, czyli gotować - takie normalne, tradycyjne jedzenie, nie słodkie. Na ulicy Korfantego, pomiędzy budynkiem UL-a a boiskiem Liceum im. Żeromskiego była taka cukiernia, po schodkach do góry. 9 lat temu jechałem z pracy, zobaczyłem na jej drzwiach napis: "Wynajmę lub sprzedam". Zanotowałem numer, zadzwoniłem do właściciela, spotkał się, porozmawialiśmy. Ostatecznie rozpocząłem działalność w innym miejscu, ale wówczas "złapałem kierunek". Zacząłem szukać dobrych lodów w Polsce, pojechałem na cukiernicze Sweet Targi w Katowicach. Tam trafiłem na Krzysia i Ewę - właścicieli cukierni Mała Italia w Skierniewicach. To oni uczyli mnie praktyki robienia lodów rzemieślniczych. 8 sierpnia 2015 roku otworzyliśmy naszą lodziarnię w Bytomiu, chociaż niektórzy znajomi radzili, że lepiej w innym mieście.

Czym się różnią lody rzemieślnicze od lodów... marketowych, sklepowych? Jak w ogóle je nazwać?

- Lody przemysłowe. Oczywiście w sklepach też można kupić dobre lody, nie można mówić, że w sklepach jest tylko dziadostwo. Ale wiadomo - dobre muszą swoje kosztować. Czym się różnią? Choćby tym jak są wykonywane, choćby stopniem napowietrzenia lodów. Tu jest klucz do ceny lodów. Lody rzemieślnicze są napowietrzo-

ne w granicach 30-40 procent, przemysłowe potrafią być napowietrzone nawet do 70 procent. A napowietrzenie to nic innego jak zawartość powietrza. Czyli kupując litrowe opakowanie - mamy 30 procent lodów, 70 procent powietrza. A lód rzemieślniczy - odwrotnie. Do tego składniki, których używamy. Jak robię lody pistacjowe, to używam pistacji, a nie aromatu. No i świeżość!

Świeżość? Przecież towar jest zamrożony.

Ja i podobni mi wytwórcy wytwarzamy lody na bieżąco, w sezonie wiosenno-letnim produkcja jest codzienna. Lody, które są już "przeciągnięte mrozem" delikatnie zmieniają swój smak. Najlepsze są takie prosto z maszyny. One mają temperaturę około minus 8-9 stopni Celsjusza, natomiast lody, które noc przestały w mroźni nabierać temperaturę minus 14 stopni. Lody w sklepach, z komór głębokiego zamrażania, mają poniżej minus 18 stopni. Smak jest teoretycznie ten sam, wciąż są te same komponenty, ale traci się efekt świeżości, to co nazywamy: fresh.

Zmienmy temat. Jest Pan też społecznikiem, jedną z osób, które udzielały pomocy Grażynie Wołowicz, czyli bytomskiej Smerfetce. Miała u Fiołków swój stolik, potem organizował Pan jej pogrzeb...

Było wiele osób, które wspierały Grażynkę na co dzień. Do finansowania jej obiadów bardzo szybko przystąpił ludźmi, nasi klienci. Mówili: Tomek, my wesprzemy, my damy, my chcemy pomóc. Co to dla nas? Jak się

„

Kuchni się nigdy nie bałem, kuchnię zawsze uwielbiałem. Kocham bawić się w kuchni, czyli gotować - takie normalne, tradycyjne jedzenie, nie słodkie.

50, 100 osób pozbiera po 5 złotych to będzie dla niej na cały miesiąc, żeby mogła coś ciepłego raz na dzień zjeść. Bo Grażynka panicznie się bała gotowania, kontaktu z gazem, z prądem, więc w domu wszystko jadła zimne. Dopiero 2-3 lata przed jej śmiercią zorganizowaliśmy dla niej mikrofalówkę.

Zaraz po ataku Rosji na Ukrainę jeździł Pan z transportami pomocy humanitarnej do Drohobycza. Skąd ten imperatyw aktywności społecznej?

Po prostu: jedni to mają, inni nie. Ja to - na szczęście - mam. Teraz mi łatwiej, bo dzięki Lodziarni u Fiołków stałem się człowiekiem jakoś rozpoznawalnym w mieście. Łatwiej mi gdzie zapukać, poprosić o wsparcie. Przecież te moje wyjazdy na Ukrainę to też nie było moje samodzielne działanie. Kilka, kilkanaście osób musiało chcieć pomóc, żeby Fiołek mógł wsiąść do swojego busa i pojechać do Drohobycza.

Jak odnieść sukces biznesowy i wizerunkowy w branży, w której działa już wielu przedsiębiorców? Ma Pan na to rzemieślniczy przepis?

Gdyby nie żona Beata, która wspiera mnie od początku i dzieciaki: syn Paweł od początku pomaga, a od ubiegłego roku także córka Martynka, to by tego nie było.

Gdyby któregoś dnia klienci wykupili u Fiołków wszystkie lody, a wieczorem przyjechali goście, których chciałby Pan poczęstować. Gdzie poszedłby Pan kupić lody w Bytomiu? Mamy tu sporo lodziarni, w samej Agorze jest kilka. Lokalne firmy, czyli wybrałbym państwa Kwapiszów. To ludzie od nas, z Bytomia, robią świetne lody dużo dłużej niż ja, więcej zębów na tym zjedli. ■

Rozmawiał: Marcin Hałas

Synek z Łagiewnik ma wlać nadzieję w serca kibiców

WARSZAWA BYTOM. WYCHOWAŁ SIĘ W ŁAGIEWNIKACH. W TAMTEJSZYM KLUBIE ORAZ W GKS ROZBARK BYTOM ROZPOCZYNAŁ KONTYNUOWANĄ POTEM W POLSCE I NIEMCZECH KARIERĘ PIŁKARSKĄ. DWA RAZY BYŁ TRENEREM POLONII BYTOM RATUJĄC JĄ PRZED SPADKIEM. TERAZ MICHAŁ PROBIERZ STANĄŁ PRZED PRAWDOPODOBNIEM NAJWIĘKSZYM WYZWANIEM ZAWODOWYM: PROWADZI REPREZENTACJĘ. A TO OZNACZA, ŻE BĘDZIE BARDZIEJ NA CENZUROWANYM, NIŻ PREMIER I PREZYDENT RP.

Tomasz Nowak

W ostatnich miesiącach oglądanie naszych piłkarzy to męka. Grają beznadziejnie, bez polotu i przegrywają. Prawdopodobnie nie awansują z grupy na Euro 2024, choć grupa ta jest bardzo łatwa. Sytuacji nie poprawiło zatrudnienie na stanowisku selekcjonera znanego Fernando Santosa. Za jego czasów zanotowaliśmy regres. Dlatego po zwolnieniu Portugalczyka tak bardzo rozpalili się emocje towarzyszące poszukiwaniu jego następcy. Wybór padł na Michała Probiez, którego do tej funkcji przymerzano już kilka razy. Czy okaże się on tym, który wleje nadzieję w serca kibiców? Zwłaszcza tych, którzy jego wybór przyjęli bardzo chłodno.

Zawodnik i trener

Michał Probiez w Bytomiu jest dobrze znany, bo to jego rodzinne miasto. Jest z rocznika 1972 (24 września miał urodziny). Wychował się w Łagiewnikach. Mieszkał w domu przy ulicy Świętochłowickiej i tam na podwórku uczył się grać w piłkę. Karierę zawodniczą rozpoczął w nieistniejącym już klubie ŁKS Łagiewniki. Potem trafił do składu GKS Rozbark.

Jako senior zaczynał w chorzowskim Ruchu. W wieku 21 lat wyjechał do niemieckiego Bayeru Uerdingen. W 1995 roku kontynuował grę za Odrą w SG Wattenscheid 09 trenując równocześnie młodzież. Dwa lata później wrócił na Śląsk do Górnika Zabrze, gdzie ponownie łączył grę w piłkę z trenowaniem młodzieży. W 2003 r. awansował na stanowisko grającego asystenta trenera, kiedy pierwszym był Waldemar Fornalik.

Na swoim koncie ma również grę w Pogoni Szczecin i Widzewie Łódź. Piłkarską karierę zakończył nagle podczas meczu, w którym doznał poważnej kontuzji więzadeł krzyżowych. Z piłki nie odszedł. Został trenerem. Pracował w wielu klubach, a zdecydowanie największe sukcesy odnosił z Jagiellonią Białystok. Szefem klubu był wówczas dzisiejszy prezes PZPN, Cezary Kulesza. Dobrze szło mu także w Cracovii, gdzie pełnił jednocześnie funkcję wiceprezesa. Ostatnio prowadził kadrę młodzieżową.

Ratował i odchodził

Dwa razy: w roku 2006 i 2008 Probiez obejmował drużynę Polonii Bytom. Za każdym razem pojawiał się, by ocalić



Jedno jest pewne: z Michałem Probiezem nudno nie będzie



Dwa razy Probiez trenował bytomską Polskę

klub przed spadkiem: najpierw z I ligi, a potem z ekstraklasy. Cel osiągał. Drużyna pod jego wodzą grała lepiej, a szansę dostawali młodzi piłkarze. Ale Probiez dwa razy szybko Olimpijską opuszczał, bo dostawał lepsze oferty. "Życie Bytomskie" z tamtych lat pisało wprost: "Probiez znowu porzucił Polskę". Wielu kibiców nie potrafi mu tego wybaczyć. Powiedzmy to

że nawet reprezentacyjne gwiazdy z zagranicznych lig nie wejdą mu na głowę - mówi kierownik niebiesko-czerwonych. Dodaje też: - Jest w stu procentach profesjonalistą, potrafi wyciągnąć z graczy to, co w nich najlepsze, wykorzystać ich umiejętności. Mocno zaangażowany w spotkania i treningi, nie toleruje bylejałości i obijania się. Kocha wygrywać, bo ma wielkie wymagania. Także wobec siebie.

Twarda ręka

Sędzia piłkarski Julian Rakoczy, wieloletni działacz Podokręgu Bytomskiego PZPN zna Probieza od dziecka: - Kolegowałem się i razem działałem z jego nieżyjącym już ojcem, nasze rodziny spotykały się prywatnie. Mam satysfakcję, bo jako pierwszy dozwoniłem się do wciąż mieszkającej w Łagiewnikach mamy Michała z gratulacjami - stwierdza Rakoczy.

Warsztat nowego selekcjonera ocenia wysoko: - Bardzo dobrze zna się na piłce, ma przecież spore doświadczenie jako gracz i jako trener. Wie, czego chce, jest autorytetem dla swoich podopiecznych, którzy go słuchają. Potrafi prowadzić zespół twardą ręką, więc nie boję się o to, jak sobie poradzi. Jestem optymistą.

Kiedy pytałem Rakoczego i Szpernalowskiego o ocenę nominacji dla łagiewniczanki obaj zgodnie podsumowali: tymi samymi słowami: właściwy człowiek na właściwym miejscu.

Dziennikarze sportowi związani z naszym tygodnikiem też byli zgodni. Ich zdaniem z Probiezem nudy nie będzie. Konferencje prasowe często zamienia w show, dyskutuje i żartuje z dziennikarzami, wygłasza kontrowersyjne i mocne opinie, jest pewny siebie i nie daje się zagiąć. ■

Dajmy mu czas!

Podczas pierwszej konferencji prasowej nowy trener polskich piłkarzy apelował do dziennikarzy i kibiców, a więc do niemal wszystkich Polaków, by z oceną jego pracy poczekali do jej końca. By dali mu czas i nie wydawali pochopnych sądów. Michał Probiez wie, co mówi. Selekcjoner siedzi u nas na gorącym stołku, a jego powołania, decyzje dotyczące składu i taktyki są oceniane powszechniej i przede wszystkim surowiej, niż działania szefa rządu i głowy państwa. Kibice nie mają cierpliwości i litości takiej, jak dla polityków. Starczy jeden słaby mecz, by trener kadry miał przeciwko sobie połowę Polski domagającej się jego głowy, bo przecież się nie zna na futbolu i wpuszcza na boisko nie tego, kogo trzeba. Dlatego podchwytyjąc apel Michała Probieza uważam, że powinniśmy mu dać czas. I to nie tylko dlatego, że to synek z naszych Łagiewnik.

Waszym zdaniem

Wojciech Wasiński
z Bytomia

Chociaż Michał Probiez pochodzi z Bytomia, to liczyłem na to, że selekcjonerem reprezentacji zostanie Marek Papszun z częstochowskiego Rakowa. Myślę, że była to najbardziej właściwa kandydatura na trenera. Oczywiście Probiez ma doświadczenie w trenowaniu młodzieży i jest szansa, że odświeży trochę naszą reprezentację. Powiem tak - dajmy mu szansę, bo zasługuje na to.

Józef Rajmer
z Bytomia

Michała Probieza znałem jeszcze jak był dzieckiem i zaczynał juniorską karierę. Objęcie przez niego kadry jednak wzbudza we mnie mieszane uczucia. Zastanawiam się czy przez tę nominację nie wejdzie na minę, patrząc na trzy ostatnie spotkania piłkarskiej reprezentacji. Bardzo łatwo można sobie zepsuć renomę i nazwisko.

Piotr Tomasiak
z Bytomia

To super informacja, że bytomianin został trenerem, tym bardziej, że jest to szkoleniowiec z doświadczeniem w trenowaniu młodzieży. Ma szansę zrobić z tej reprezentacji dobrze grający zespół, jeśli pozbędzie się części piłkarzy i zastąpi ich młodymi. Wątpliwości miałem co do kandydatury Marka Papszuna. W Częstochowie tak naprawdę największe zasługi mają piłkarze, którzy gryzą trawę, a nie trener.

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Niedziela 1 października, godz. 11:
Salon poezji i muzyki Anny Dymnej.
 Sala koncertowa im. A. Didura.
TEATR TAŃCA ROZBARK
 Poniedziałek 15 września, godz. 19:
"Mianujom mie Hanka" - spektakl
 Teatru Korez w ramach Festiwalu
 Przystanek Śląsk.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Bytomski Festiwal Folkowy Bytomir:

Piątek 29 września, godz. 18.15:
Koncert chóru Halka z Piekar
 Śląskich.
 Sobota 30 września, godz. 17:
"Korzenie muzyki Chopina" - koncert Kapeli Niwińskich wraz
 z potańcówką.
 Niedziela 1 października, godz. 17:
 Kobięca energia w folkowym wydaniu - **koncerty zespołu Lor.**

BECEKINO

25 - 28 września, godz. 16: **"Mru i ja: wielka przygoda na cztery łapy"** (familijny, prod. Francja/Szwajcaria).
 25 - 28 września, godz. 17.15 i 29 września - 5 października, godz. 19.30: **"Georgie ma się dobrze"** (dramat/komedia, prod. Wielka Brytania).
 25 - 28 września, godz. 17.45 i 29 września - 5 października, godz. 15: **"Teściowie 2"** (komedia, prod. Polska).



„Teściowie 2” to kontynuacja świetnie przyjętego zarówno przez widzów jak i krytyków komediowego hitu „Teściowie”. Znani polscy aktorzy plus zestaw komediowych spieć. Znacze? To pooglądajcie!
 25 - 28 września, godz. 19 i 29 września - 5 października, godz. 17.15: **"Turkusowa suknia"** (melodramat, koprodukcja: Francja, Maroko, Belgia, Dania).
 25 - 28 września, godz. 19.45 i 29 września - 5 października, godz. 17: **"Zielona granica"** (dramat, koprodukcja: Polska, Czechy, Francja, Belgia).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Czwartek 28 września, godz. 17:
Spotkania z tańcem dawnym - warsztaty dla dorosłych. Spotkanie pierwsze. Prowadzi Cecylia Jańczuk. Gmach przy ul. Korfańskiego 24, sala im. Górczyckiego. Obowiązują zapisy.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 30 września, godz. 15.30 i 18: **"Nerwica natręctw"** - spektakl teatralny w reżyserii Artura Barcisia.
 Niedziela 1 października, godz. 18: Koncert zespołu **Stare Dobre Matżeństwo. M**

Rowerem po nasypach kolejowych

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOM. TO MA BYĆ NAJWIĘKSZA W DZIEJACH TARNOWSKICH GÓR I OKOLIC ROZBUDOWA ŚCIEŻEK ROWEROWYCH NA NASYPACH KOLEJOWYCH. MÓWIONO O NIEJ PODCZAS III TARNOGÓRSKIEGO KONGRESU ROWEROWEGO, NA KTÓRYM SPOTKALI SIĘ W MINIONY CZWARTEK I PIĄTEK EKSPERCI DO SPRAW ROZWOJU MOBILNOŚCI ORAZ TURYSTYKI ROWEROWEJ Z POLSKI, NIEMIEC I AUSTRII.

Marcin Pawlenka

Okazja do zorganizowania kongresu rowerowego była podwójna. Z jednej strony w Tarnowskich Górach obchodzony był Europejski Tydzień Mobilności, z drugiej podjęty został temat rozbudowy blisko 30 km ścieżek rowerowych. Przykładem takiej inwestycji jest zbudowana wzdłuż kolei wąskotorowej trasa dla rowerzystów w Tarnowskich Górach

– Trasa wzdłuż wąskotorówki została świetnie przyjęta przez mieszkańców Tarnowskich Gór i okolic. Tą inwestycją chcemy zachęcić inne gminy do podobnego spojrzenia na nieczynną infrastrukturę kolejową – powiedział Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich.

Prelekcje i wycieczka

Tarnogórski samorząd podczas kongresu ogłosił również na tik toku konkurs na rowerowego ambasadora. – Rowerowymi ambasadorami mogą zostać tarnogórzanie, którzy opublikują na TikToku krótkie wideo z hasztagiem #RoweroweTG i zaprezentują swoje ulubione rowerowe trasy w Tarnowskich Górach - poinformował Aleksander Kopia, Tarnogórski Officer Rowerowy.

W dwudniowym wydarzeniu wzię-



W dwudniowym kongresie rowerowym wzięli udział prelegenci z Polski, Niemiec i Austrii.

li udział prelegenci nie tylko z różnych części Polski, gdzie z powodzeniem rozwinęto sieć dróg rowerowych, ale także zza granicy.

– Wśród prelegentów tegorocznego kongresu są między innymi Horst Splett i dr Arndt Gutzeit, współ-

twórcy pętli w pobliżu Braunschweig w Dolnej Saksonii. Oprócz części teoretycznej dla uczestników kongresu przygotowaliśmy także warsztaty, panele oraz wycieczkę rowerową z Tarnowskich Gór do Zbrosławic, której celem jest pokazanie możliwości

rozwoju turystyki rowerowej w oparciu o nieczynne trasy kolejowe – dodaje Aleksander Kopia.

Rowerowe centrum przesiadkowe

Budowa infrastruktury rowerowej na wielu odcinkach jest już prawie zakończona. Z części z nich korzystają już rowerzyści, chociaż trasy czekają jeszcze na ostatnie poprawki i oficjalne otwarcie.

– Czekamy na zatwierdzenie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad projektu połączenia ulicy Bałtyckiej z drogą rowerową przy obwodnicy oraz akceptację niemal gotowego odcinka przy ulicy Piłsudskiego przez Tauron. Zaawansowane prace trwają na Osadzie Jana i przy ulicy Nakielskiej. W najbliższych dniach uruchomimy oświetlenie na trasie biegnącej wzdłuż wąskotorówki i ten odcinek będzie już oficjalnie otwarty – wylicza Aleksander Kałka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Tarnowskich Gór.

Inwestycja, dzięki której powstanie prawie 30 km ścieżek rowerowych w Tarnowskich Górach obejmie niemal całe miasto, a jej sercem ma być centrum przesiadkowe typu „park&ride”. Powstaje w nim 200 miejsc parkingowych dla samochodów, parking na 100 rowerów oraz miejsca z punktami do ładowania e-rowerów. ■

OLKA FASOLKA GOTUJE

CHRUPIĄCE POŁĘDWICZKI Z KURCZAKA W SEROWEJ PANIERCE Z SEZAMEM



Aleksandra Giczevska

Nie ma to jak domowy obiad, ale od czasu do czasu każdego z nas nachodzi ochota na odwiedzenie punktu typu Fast Food. Warto jednak przygotować w domu popularne szybkie dania w nieco zdrowszej wersji. Przepis na poledwiczki z kurczaka w serowej panierce z dodatkiem sezamu to idealne połączenie chrupiącej przyjemności i domowego ciepła. Dlaczego warto dodać sezamu do panierki? Sezam nadaje potrawie subtelny, orzechowy aromat, który doskonale komponuje się z nutą serowego smaku. Przejdźmy do kuchni i zabierzmy się do pracy!

Najpierw przygotuj panierkę. W głębokim talerzu lub płaskiej misce wymieszaj dokładnie bułkę tartą, biały sezam, mąkę oraz starty ser. W osobnym talerzu przygotuj roztrzepane jajka. Poledwiczki z kurczaka oczyść z nadmiaru tłuszczu i błonek, a następnie każdą poledwiczkę delikat-



ARCHIWUM 7R

nie rozwałkuj, aby uzyskać równomierną grubość. Posól i popieprz kurczaka z obu stron. Każdą poledwiczkę obtocz najpierw zanurz w jajku, a potem w suchych składnikach. Rozgrzej olej rzepakowy w głębokiej patelni na średnim ogniu i smaż poledwiczki z kurczaka po 2-3 minuty z każdej

strony lub do momentu, gdy będą złociste i dobrze ugotowane w środku. Po usmażeniu, wyłóż kurczaka na papierowym ręczniku, aby pozbyć się nadmiaru tłuszczu. Chrupiące poledwiczki podawaj z ulubionym sosem, np. czosnkowym lub pomidorowym oraz ulubionymi dodatkami, jak sałatka lub frytki.

Wskazówki:

- Parmezan możesz zastąpić innym serem, ale pamiętaj, żeby był twardy.
- Wybierz taki, który się nie topi i nie ciągnie. Może to być np. grana padano.
- Poledwiczki możesz przygotować również w piekarniku, ale pamiętaj, że nie będą wtedy aż tak złociste i chrupiące.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziesz na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa**.

Lista zakupów:

- Poledwiczki lub piersi z kurczaka (ok. 400 g);
- Mąka (1 szklanka);
- Biały sezam (pół szklanki);
- Bułka tarta (pół szklanki);
- Parmezan lub inny twardy starty ser (pół szklanki);
- 2 jajka;
- Olej rzepakowy do smażenia;
- Sól i pieprz do smaku.

Woda dobrem deficytowym

ZASOBY WODY ZDATNEJ DO SPOŻYCIA KURCZĄ SIĘ W ZASTRASZAJĄCYM TEMPIE. ORGANIZACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH OSTRZEGA, ŻE ZUŻYCIE WODY ROŚNIE DWUKROTNI SZYBCIEJ NIŻ WZROST LICZBY LUDNOŚCI. TRZEBA MIEĆ ŚWIADOMOŚĆ, ŻE DOSTĘPNE ZASOBY WODNE NIE SĄ NIEOGRANICZONE. WODA ZAJMUJE 71 PROC. POWIERZCHNI ZIEMI. 97,5 PROC. Z NICH TO MORZA I OCEANY, POZOSTAŁE 2,5 PROC. TO WODA SŁODKA, KTÓRA W ZNACZNEJ MIERZE UWIĘZIONA JEST W ŁODOWCACH I ŚNIEGACH. TYLKO 0,1 PROC. Z NIEJ TO RZEKI I JEZIORA. SŁODKIE WODY PODZIEMNE, KTÓRE STANOWIĄ GŁÓWNE ŹRÓDŁO WODY PITNEJ NA ŁĄDZIE TO ZALEDWIE 0,6 PROC.

Lącznie zasoby wodne Ziemi mogłyby wystarczyć do zaspokojenia potrzeb całej populacji ludzi. Niestety to tylko teoria. Nierównomierne ich rozmieszczenie oraz nieracjonalne gospodarowanie wodą powodują, że w wielu miejscach na świecie zaopatrzenie ludzi w ten surowiec to ogromny problem. Polska stanowi jeden z najuboższych w wodę krajów Europy! W przeliczeniu odnawialnych zasobów wody na mieszkańca, w Polsce przypada około 1600 m³/os./rok, podczas gdy średnia europejska to 4500 m³/os./rok. To sprawia, że Polska znajduje się w grupie państw z deficytem wody.

Coraz mniejsze zasoby wody to niezwykle pilny problem, któremu ciągle poświęcamy za mało uwagi. Zrównoważony sposób korzystania z niej jest jednym z największych wyzwań, przed którymi stoimy. Dzięki wiedzy, jaką daje ślad wodny – czyli ilość zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego zużycia wody, wykorzystywanej do produkcji towarów – możemy bardziej świadomie korzystać z jej zasobów.

Nasze zużycie wody nie ogranicza się tylko do kuchni, łazienek czy ogrodów. Ślad wodny to ilość wody, którą zużywamy w codziennym życiu, w tym wody wykorzystywanej do uprawy żywności, produkcji energii oraz do wytwarzania wszystkich produktów codziennego użytku – papieru, sprzętu elektronicznego, samochodów, mebli, ubrań. Na co dzień przyczyniamy się do zużycia ogromnej ilości wody i pośrednio wpływamy na zasoby wodne na całym świecie. W światowej gospodarce każdy

konsument zużywa codziennie od 1,5 tys. do 10 tys. litrów wody (w zależności od miejsca zamieszkania i produktów, z których korzysta). Wszystko czego używamy lub co konsumujemy ma swój ślad wodny, czasem tuż obok naszego miejsca zamieszkania, ale często daleko od nas, nawet w odległych krajach czy na innych kontynentach.

W Polsce 20 proc. całego zużycia wody to woda zużywana przez konsumentów, co jest drugim wynikiem po elektrowniach i elektrociepłowniach. Łatwiej dostrzec nam sytuację, w których marnujemy wodę bezpośrednio. Warto przyjrzeć się swoim nawykom i bardziej świadomie z niej korzystać. Kąpiel w wannie zamieńmy na szybki prysznic, naprawmy ciekące krany i spłuczki, zakrecajmy wodę w trakcie mycia zębów czy golenia, a do podlewania ogrodu używajmy deszczówki. Pośrednie zużycie trudniej nam zauważyć, ale i tu możemy podjąć pewne kroki, aby je ograniczyć. Dbajmy o to, aby nie marnować energii i żywności. Kupujmy tylko to co potrzebujemy i w takiej ilości jaka jest konieczna. Przed zakupami warto zastanowić się czy faktycznie potrzebujemy kolejnej pary jeansów, butów czy nowego smartfona. Unikajmy korzystania z przedmiotów jednorazowego użytku. Do produkcji opakowań czy jednorazówek z tworzywa w skali świata zużywa się rocznie około 330 mld m³ wody. To ilość odpowiadająca ilości wody zużywanej przez 6 miesięcy przez całe Chiny (przemysł, rolnictwo, gospodarstwa domowe) lub zaopatrzenia w wodę mieszkańców Londynu przez 250 lat! ■

ŚLAD WODNY,

CZYLI ILE WODY POTRZEBA DO PRODUKCJI?



Państwowe
Gospodarstwo Wodne
Wody Polskie

stop
suszy!

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

9 lat temu

Na mieszkańców Karbia, tym razem lokatorów budynku przy ulicy Raclawickiej 30 ponownie padł blady strach. Szkody górnicze sprawiły, że pojawiło się wiele spęknięć i wyrzuteń. Dom w każdej chwili groził zawaleniem, zapadła decyzja o jego jak najszybszym wyburzeniu i wykwaterowaniu zagrożonych ludzi. A wszystko działo się zaledwie w parę lat po tym, jak z tego samego powodu wyburzono leżące nieopodal budynki przy Technicznej i Pocztowej.

19 lat temu

Bezmyślni wandale pojawili się na cmentarzu Mater Dolorosa przy ulicy Piekarskiej. Skradli stamtąd piękną rzeźbę Płaczącej Matki i rozwalili ją na kawałki piętnastokilogramowym młotem, by fragmenty sprzedać za nieco ponad 600 złotych na złomowcu. W rzeczywistości rzeźba była warta kilkadziesiąt razy więcej. Policja ujęła przestępców zbyt późno.

29 lat temu



Trudny do pojęcia horror w budynku przy ulicy Staffa. W jednym z mieszkań policja znalazła zmuśmifikowane zwłoki młodej kobiety. Jak ustalono podczas wszczętego śledztwa sąsiedzi nie widzieli jej od co najmniej trzech lat. Nikt jednak losem kobiety się nie interesował, nikogo nie dziwiło, że nagle zniknęła i nie opuszcza mieszkania. Zmarła nie miała też żadnych bliskich i znajomych, którzy mogli by jakoś zareagować. Odeszła w sposób niezauważony dla świata. **TN**

Tsigani przybyli do Bytomia już w XV wieku. A jeszcze 50 lat temu koczowali tu taborami

Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma...?

„DZIŚ PRAWDZIWYCH CYGANÓW JUŻ NIE MA, BO CZY WARTO PO ŚWIECIE SIĘ TŁUC?” - ŚPIEWAŁA MARYLA RODOWICZ. TYMCZASEM JESZCZE W LATACH 60. XX WIEKU CYGAŃSKIE TABORY KOCZOWAŁY W OKOLICACH BYTOMIA. I WTEDY WŁADZA LUDOWA POSTANOWIŁA UDZIELIĆ „POMOCY LUDNOŚCI CYGAŃSKIEJ PRZY PRZECHODZENIU NA OSIADŁY TRYB ŻYCIA”.

Marcin Hałas

Poprawność polityczna nakazuje dzisiaj używać nazwy Romowie, zamiast Cyganie. Tymczasem Tadeusz Kamiński, lider społeczności bytomskich Romów mówił, że określenie Cygan wcale nie jest dla niego obraźliwe, że akceptuje je jako część językowej tradycji kraju, w którym mieszka.

Nazw tego wędrownego (koczowniczego) ludu jest kilka: Tsigani, Rom, Cigany, Pharaon, w języku niemieckim Zigeuner. Istniała legenda, że Pana Jezusa przybito do krzyża tylko trzema gwoździami, ponieważ czwarty gwoździe został ukradziony przez Cygana. Z jednej strony budowało to stereotyp Cygana-złodzieja. Z drugiej strony - ów Cygan z dawnej opowieści swoim czynem zaoszczędził Chrystusowi odrobinę cierpienia. Dlatego Bóg miał pozwolić im kraść, nie popełniając przy tym grzechu.

Nie mieli łatwego życia

W Bytomiu pierwsi Cyganie pojawili się już w średniowieczu - zapewne pod koniec XV wieku. Pierwsza pisana wzmianka o ich pochodzi z roku 1699. Historyk Dariusz Walerjański relacjonował: „Dowiadujemy się w niej o przebywającej w mieście bandzie Cyganów, którzy skradli jednemu z bogatszych mieszkańców 13 talarów. Sprawę kradzieży załatwiono ugodowo, dzięki mediacji przedstawiciela Cyganów Eliasza Adamowicza, który wypłacił pokrzywdzonemu odpowiednie odszkodowanie. W sprawie tej został spisany odpowiedni dokument w języku polskim, potwierdzający zawartą ugodę”.

Cyganie nie mieli łatwego życia - tak w Europie, jak i na (wówczas niemieckim) Górnym Śląsku. W 1793 roku król pruski Fryderyk Wilhelm wydał edykt przeciw „wkradaniu się i tułaniu po kraju Cyganów”. Ten akt prawny nakazywał zatrzymywanie Cyganów - mężczyźni mieli być wcielani na całe życie do służby wojskowej w twierdzach, a kobiety trafiały do więzienia na dożywocie.

Mimo to w połowie XIX wieku do Europy Środkowej, w tym do Niemiec i na Śląsk, licznie przybywali Cyganie ze szczepu Kelderasy. Napływali oni do nas z Rumuni, która także w XX



Bytomscy Romowie z klanu Kelderasy



Tadeusz Kamiński

wieku była jedną z największych ostoi cygańskiej społeczności w Europie.

Od jarmarków do zagłady

„Z okresu XIX wieku dowiadujemy się o ściągających na bytomskie jarmarki wędrownych handlarzach, wśród których wymieniana się cygańskich kotlarzy, szlifierzy i katarzyniarzy, a także muzykantach i lalkarzach” - pisze Walerjański. Tak więc Cyganie byli w Bytomiu obecni, chociaż raczej wędrowali przez nasze miasto niż w nim mieszkali. Dopiero w 1899 roku w Rzeszy Niemieckiej wydano przepis zmuszający wędrownych Cyganów do osiedlenia się, a 7 lat później wprowadzono tzw. ustawodawstwo cygańskie, nakazujące im podjęcie pracy.

Od 1933 roku, po dojściu Hitlera do władzy, było jeszcze gorzej. Cyganie poddani zostali przez Niemców zagładzie w podobnie zorganizowany sposób jak Żydzi. Kierowano ich

m.in. do KL Auschwitz, gdzie zginęło około 21 tysięcy przedstawicieli tego narodu. Natomiast w całej Europie Niemcy zamordowali około pół miliona Cyganów. „Z okresu II wojny światowej są znane relacje ocalałych Cyganów Sinti, których rodzice byli nielegalnie przechowywani przez mieszkańców Bytomia w dzielnicy Rozbark” - pisze Walerjański.

Po II wojnie światowej Cyganie nadal obecni byli w Polsce. Jednak także władza komunistyczna postanowiła ich „resocjalizować” i włączyć w obręb socjalistycznego społeczeństwa. Już w 1952 roku prezydium rządu pod kierownictwem Józefa Cyrankiewicza podjęło uchwałę nr 452 - „w sprawie pomocy ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia”. Miała ona na celu „stworzenie im odpowiednich warunków rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego oraz udziału w realizacji państwowych zadań gospodarczych”.

Złamano im dusze

Kolejny cios przyszedł w 1964 roku, kiedy władze PRL-u rozpoczęły tzw. akcję produktywizacyjną. Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w sposób siłowy „rozbijali” cygańskie tabory, zmuszając ludność do osiedlenia się, a ich wozy i namioty niszczyć. Taki los spotkał także Romów koczujących na Górnym Śląsku, m.in. w okolicach Bytomia. Jak mówili Cyganie - wówczas złamano im dusze i wsadzono do klatek.

W ramach przymusowego osiedlenia w Bytomiu zamieszkał również

kilkuletni Kaliko. Urodził się jeszcze w taborze. Jego rodzina pochodziła z klanu Kelderasy - kotlarzy. Trudnili się wyrabianiem kotłów. Jeszcze kilkanaście lat temu na ul. Dworcowej można było spotkać Romów sprzedających patelnie. To rzemiosło ostatecznie zostało zamordowane przez teflonową chińszczyznę.

Kaliko znany był później jako Tadeusz Kamiński - lider społeczności bytomskich Romów. Założył działające w naszym mieście Stowarzyszenie Romów w Polsce „Czerchań” (z siedzibą przy ul. Piłsudskiego 19/1, zarejestrowane w KRS w styczniu 2002 roku). Zorganizował i prowadził też romski zespół folklorystyczny „Czerchań”.

Działacz i poeta

Kamiński był także pisarzem-naturistycznym, autorem mikropowieści „Zagubiony w lesie” oraz wierszy. Ten dorobek ukazał się w formie książkowej, dzięki pomocy redakcyjnej Romana Lewandowskiego. W powieści Kamiński opowiedział historię cygańskiego chłopca, który utracił swój tabor oraz jego miłości do Zosi, ślepej dziewczyny, Polki. Ani jej rodzice, ani rodzina bohatera nie akceptowali tego związku, więc była historia smutna i dramatyczna.

Niestety, Kamiński zapadł na ciężką chorobę, w wyniku której zmarł w roku 2007. Wśród bytomskich Romów nie znalazła się osoba, która podjęłaby się kontynuacji jego działalności.

Obecnie w Bytomiu wciąż mieszkają Romowie. Największe ich skupisko jest w Bobrku. Tamtejsza Szkoła Podstawowa nr 16 prowadziła projekty na rzecz integracji społeczności romskiej. W 2012 roku powstała tam świetlica integracyjna dla dzieci pochodzenia romskiego i polskiego „Amaro Strychos”. Niestety, w 2016 roku w prasie pojawiły się informacje na temat konfliktu mieszkających na Bobrku Romów z miejscowymi Polakami. Ale to już współczesność, nie historia. ■

Korzystałem z tekstu Dariusza Walerjańskiego „Bytomscy Tsigani - historia wędrującego ludu”, zawartego w książce: M. Hałas, P. Nadolski, D. Walerjański - „Ślad przeszłości. Bytom wielokulturowy”.

Rysunki Marka Wójcickiego



Na wesoło

Dziadek zabrał Jasia pierwszy raz na rozprawę sądową. Jasio, widząc po raz pierwszy adwokata ubranego w togę, pyta:

- A dlaczego ten pan jest ubrany jak kobieta?

- Bo będzie zaraz długo mówił!

- Proszę pani, tu nie wolno się kąpać - zwraca się wychodzący zza krzaków policjant do stojącej na brzegu jeziora nagiej dziewczyny.

- To nie mógł pan tego powiedzieć, gdy się rozbierałam?
- Rozbierać się wolno.

Dyrektor do pracownika:

- Panie, pan wszystko robi powoli. Powoli pan myśli, powoli pisać, powoli mówi, powoli się porusza! Czy jest coś, co robi pan szybko?
- Tak, szybko się męczę...

Pracownik banku próbuje wytłumaczyć klientowi zasady płacenia rat.

- Proszę pana. Najpierw płaci pan niewielką sumę, a potem przez 3 miesiące nie płaci pan nic.

Na to klient: - To pan mnie zna?

Tomasz po naszymu
Chopionka zowdy je ustrojono

Tomasz Nowak

Ja, jo wiem: trocha niyskoro, ale musa ło tym napisac, bo to fest ważne. Niydowno Związek Górnośląski, Pałac w Miechowicach, Regionalny Instytut Kultury im. Wojciecha Korfańskiego i Zespół Pieśni i Tańca Mały Śląsk z Radzionkowa narychtywali VII Święto Strojów Ludowych Górnego Śląska, abo jak to pedzieć po naszymu VII Świnyto Chopskiego Ōbylcza Gōrnygo Ślōnska. Prezes ZG, Grzegorz Franki tak enkle-ruwoł: - Jest to wydarzenie, które w roku 2016 zainicjował mój śp. brat Wiktor Franki. Wymyślił je po to, aby miłośnicy i użytkownicy naszych pięknych strojów mogli spotkać się, zaprezentować to nasze bogactwo innym mieszkańcom, porównać stroje z różnych części Górnego Śląska i uwiecznić to wszystko na fotografiach. To sie richtich udało. Do Miechowic przyjechało mocka ludzi łobleconych po chopsku. Boło widać, co przajom tymu łoblecyniu i majom je w zocy. I na pewno jesce bydom je nosić.

Jo tyz tak mom, choć som po chopsku, czyli w tradycyjnych śląskich ubraniach niy łaża. Ale moja mo łachy chopionki, poradzi je łoblyc, a to niy ma take proste i zawionzać purpurka, czyli purpurową chustę noszoną przez mężatki na głowie. Tu musa pedzieć, co fest mie szteruje, jak starsze baby łoblykajom



Frelki we ślōnskich łachach som fest urodne

sie za chopionki i dowajom sie na gowa galandy, czyli wieńce. Galandy som do paniyn, (to symbol czystości), niy do mynzatek".

Ślōnskie łoblecynie nigdy niy przeminie. Wiym to, bo widza, co coroz wiynco modych ludzi łoblyko sie po chopsku. Właśnie: łoblyko, a niy przebylo. Niy robiom ze siebie kasprów, niy błoznujom, ale na poważnie nosom purpurki, galandy, jakle, kiecki, kabotki, bruclicki, huty i jelynioki. Idom w nich na ponć z łobrozym Matki Boski, na procesjo we Boże Ciało, ze świnyconkom we Wielko Sobota i na łodpust. Ale

niy ino. Bo na take imprezy jak ta we Miechowicach, kaj wiynco zabawy tyz. Łonym niy ma gańby, łoni som dumni! A co nojważniejsze swoje bajtle tyz tak łoblykajom.

A jak chcecie sie dowiedzieć coś o chopionkach, to drapko ciście do Muzeum Górnośląskiego, bo tam majom ciekawo wystawa ło ślōnskich łachach. Jak chcecie ło nich posuchać, to musicie sie trefić z Anną Grabińską-Szczęśniak, bo łona wy ło tym wysztygłować, jak chce kaj is i wygłondać paradnie. A chopionka je zowdy ustrojono. ■

Horoskop na tydzień



Baran

Nadchodzący tydzień będzie należał do Ciebie. Wszystko będzie Ci sprzyjać, dokończysz projekty w pracy oraz długi remont w domu. Ludzie będą wyjątkowo pomocni, okoliczności również będą sprzyjać wszystkim Twoim planom. Wykorzystaj wszystkie swoje możliwości.



Byk

Osoba, którą dopiero poznałeś ułatwi Ci załatwienie trudnej sprawy. Za tą chęcią pomocy kryje się coś więcej, spróbuj to dostrzec, a zrozumiesz wiele ostatnich wydarzeń. Wykorzystaj nowe możliwości, które umożliwią Ci dalszy rozwój.



Bliźnięta

Twoja relacja z partnerem przechodzi właśnie dobry czas, w najbliższych dniach będziecie się dobrze rozumieć i spędzicie wspólnie dużo czasu. Przemyśl, czego dokładnie chcesz i porozmawiaj poważnie z partnerem, dzięki czemu uda wam się zrealizować wspólne cele.



Rak

Przed Tobą tydzień pełen wyzwań. Będziesz musiał uporać się z wieloma przeciwnościami, ale ze wszystkim sobie poradzisz. Znajdziesz też czas na chwilę refleksji, która jest Ci wyjątkowo potrzebna. Odzyskasz też wewnętrzną równowagę, poczujesz się dobrze w miejscu w którym teraz jesteś.



Lew

Znacząco poprawi się Twoje zdrowie, poczujesz się o wiele lepiej i będziesz miał dobry nastrój. Mimo jesiennej pogody, energia nie przestanie Cię opuszczać. Pomożesz pewnej osobie, a ona bardzo szybko będzie mogła Ci się odwdziżyć. W sprawach zawodowych będziesz niezastąpiony.



Panna

W tym tygodniu możesz liczyć na nagrodę w pracy. Twoje starania zostaną docenione, osiągniesz efekty o których marzyłeś od dawna. Przed Tobą dobry czas, wykorzystaj go w pełni i skup się na swoim rozwoju. Osoby na wyższych stanowiskach okażą Ci wiele sympatii.



Waga

W tym tygodniu załatwisz wiele spraw urzędowych, które od dawna spędzają Ci sen z powiek. Zaczniij myśleć bardziej pozytywnie, to znacząco wpłynie na Twoją dalszą pracę. Pamiętaj, że wszystko zaczyna się w głowie.



Skorpion

Wiele spraw nabierze tempa w tym tygodniu, przypomnisz sobie o dawnych planach i marzeniach. Dzięki dobrym pomocnikom, zakończysz wiele zadań. Osoby, które są w związkach dostrzegą w partnerze coś, czego do tej pory nie dostrzegały.



Strzelec

Czeka Cię udane spotkanie z kobietą, której od dawna nie widziałeś. Przekaze Ci ważną informację, która wpłynie na Twoje życie. W relacjach z bliskimi czeka Cię dobry czas, nie rezygnuj też ze swoich planów i spędź odrobinę czasu w samotności.



Koziorożec

Będziesz wyjątkowo emocjonalny w nadchodzących dniach. Spotkasz osoby z którymi łączy Cię wiele wspomnień. Nie skupiaj się na tym, co było, buduj swoją przyszłość i się rozwijaj. Czas Ci sprzyja, spotkasz również osoby, które będą sprzyjać Twoim planom.



Wodnik

Wykorzystasz wszystkie swoje zdolności negocjacyjne i zażegnasz poważny konflikt z bliską Ci osobą. Bliska osoba zabierze Cię w daleką podróż, odpoczniesz i zregenerujesz swoje siły. Nie zapomnij o swoim zdrowiu oraz o aktywności fizycznej.



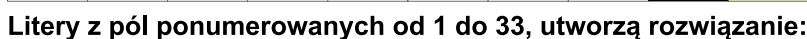
Ryby

W tym tygodniu przemyśl wszystkie minione wydarzenia. Będziesz też chciał spędzić czas w samotności, nie zapomnij jednak o osobach, które wciąż Cię potrzebują. Otrzymasz dobrą wiadomość od osoby, którą znasz od wielu lat. Wyjaśnisz zagadkę z przeszłości i zadbasz o swoje sprawy finansowe.

Sudoku na
dobry dzień

				5		1	6
			2		1		7
	5	1	3				8
			5	1	9		8
9		8		7	3	5	4
	1	5				7	6
8	9	4	1			6	3
1	3	7					
5		2		3		9	4

	9	5			1	8	6
		6		9	5	3	1
2	3		8			4	9
	6					2	4
5	4	9					
	2	3	6	4		1	8
		4	1		2	9	7
	1	2	7	5			4
3	8		9	6	4		



POZIOMO: 1) udawana, fałszywa skromność; 7) kamień amazoński; 11) inaczej wezuwian, minerał; 14) jaskier wiosenny, pszonka; 15) Topa, polski aktor; 16) przepływa przez Tuluzę; 17) inna nazwa stomatologii; 19) Maria, Miss Polonia 2009; 20) kopia aktu urodzenia; 22) święty, patron rzeczy zgubionych; 24) otwór wulkanu; 29) wykonuje okulary; 30) inaczej krawędź, brzeg; 33) krytyczne spostrzeżenia; 34) szkolny lub przestępny; 35) elektrokardiografia; 36) stolica Brazylii; 37) książki ze zdjęciami; 38) Mock z kryminałów Marka Krajewskiego; 40) zalcza go apap; 41) król Wysp Liparyjskich; 43) omamy, przywidzenia; 44) pierwiastek As; 47) Jarocka, polska piosenkarka; 48) inaczej wypadek, kolizja; 49) grecka bogini konieczności; 51) załogi łodzi wioślarskich; 53) lekarz od gardła i krtani; 56) przeciwieństwo otwarcia; 58) kuban, wręczana korzyść finansowa; 59) Julia, była premier Ukrainy; 60) afoza, choroba zwierząt; 61) czasowy pokaz dzieł sztuki; 63) chorwackie morze; 64) inaczej wykrywacz, czujnik. **PIONOWO:** 1) szkolny to biologia lub muzyka; 2) Masłowska, polska pisarka; 3) siła rozpędu, rozmachu; 4) najwyższy szczyt Mozambiku; 5) Wielka Brytania w skrócie; 6) dające naczynie z uchem na wodę; 8) rządzi w ulu; 9) odrzucenie oferty lub prośby; 10) jej stolica jest Bangkok; 12) la-tem piwny ze stolikami; 13) podpuszczka, chymozyna; 18) największy instrument smyczkowy; 21) inaczej o flądrze; 22) specjalista od nagłośnienia; 23) ubicacja; 25) córka Bolesława Chrobrego; 26) stolica Iranu; 27) autor "Szatańskich werwetów"; 28) stolica Chorwacji; 30) Beauforta, dla siły wiatru; 31) łamigłówka rysunkowa; 32) jego stolicą Sana; 39) kruche ciasto z jabłkami; 42) stojący, kilkuramienny świecznik; 45) opis wyglądu człowieka krócej; 46) cykoria kędzierzawa; 50) antonim niskiego; 52) wiązka rzodkiewek; 54) wystawiane uczniom; 55) w niej czaszka; 56) rezerwa na przyszłość; 57) wiklinowe na grzyby; 62) pierwiastek Tul.

tem piwny ze stolikami; 13) podpuszczka, chymozyna; 18) największy instrument smyczkowy; 21) inaczej o flądrze; 22) specjalista od nagłośnienia; 23) ubicacja; 25) córka Bolesława Chrobrego; 26) stolica Iranu; 27) autor "Szatańskich werwetów"; 28) stolica Chorwacji; 30) Beauforta, dla siły wiatru; 31) łamigłówka rysunkowa; 32) jego stolicą Sana; 39) kruche ciasto z jabłkami; 42) stojący, kilkuramienny świecznik; 45) opis wyglądu człowieka krócej; 46) cykoria kędzierzawa; 50) antonim niskiego; 52) wiązka rzodkiewek; 54) wystawiane antoniom; 55) w niej czaszka; 56) rezerwa na przyszłość; 57) wiklinowe na grzyby; 62) pierwiastek Tuł.

eprasa.pl c76407cd41

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

REMONTY dachów. 505-015-176.

KOSZENIE wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ELEKTRYK 662-721-765.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

POMOC osobom starszym: sprzątanie, gotowanie, zakupy. Doświadczenie. Tel. 576-594-274.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 56 m2 z balkonem w spokojnej dzielnicy Miechowice, cena 229.000 złotych. Bez pośredników Tel. 533-152-820.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY we wrześniu, 850 zł, 7 dni dla emerytów/rencistów z 30% dofinansowaniem UE. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka z komornikiem. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

**APTEKA
CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie”**
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.



**Kameralne
Studio Masażu
i Rehabilitacji
BYTOM**
ul. Tysiąclecia 3

ZAPRASZA na
• rehabilitację pocovidową, w celu odzyskania odporności i zdrowia
• masaże na kręgosłup
• okłady borowinowe, które działają na stany zapalne, bólowe, na reumatoidalne zapalne stawów

Bardzo niskie ceny

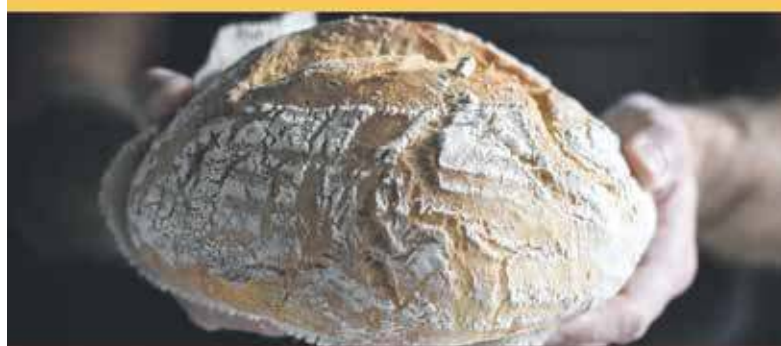
Zapisy pod numerem
☎ 728 093 909
Pon, środy, pt od 10.00 do 16.00
wt i czw od 12.00 do 17.00

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń 508-659-284
napisz: reklama@zyciebytomskie.pl



KŁOS

Dzielenie się z innymi daje radość



Rzemieślniczo krok po kroku



Nasza mąka żytnia fermentuje przez kilkadziesiąt godzin



Ciasto wyrabiamy ręcznie



Pozwalamy na powolne dojrzewanie ciasta



Chleb i bułki wypiekamy na miejscu

Zapraszamy do naszych piekarni w Bytomiu:

24/7 Daleka 33 Karpacza 1 Narutowicza 6

Stolarzowicka 36

www.piekarniaklos.pl

f klosdlaciebie



**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl**

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/ 281-18-24**
(przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

**BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE**

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hataś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynne w godzinach 7.00-18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

To mieszkańcy decydują o rozpoczęciu sezonu grzewczego

CORAZ KRÓTSZE I CHŁODNIEJSZE DNI SĄ ZWIASTUNEM NIEUCHRONNIE ZBLIŻAJĄCEJ SIĘ ZIMY. W ZWIĄZKU Z TYM PRZYPOMINAMY KILKA ZASAD ZWIĄZANYCH Z ROZPOCZYNAJĄCYM SIĘ SEZONEM GRZEW CZY



W myśl aktualnych przepisów o rozpoczęciu i zakończeniu dostarczania ciepła do budynku decyduje Klient.

To Państwo za pośrednictwem swoich przedstawicieli zlecacie naszemu przedsiębiorstwu podjęcie działań związanych z tym czynnością. Podkreślamy ten fakt, ponieważ chociaż ciągle przekazujemy tę informację to w dalszym ciągu spotykamy się z niedoinformowaniem skutkującym niekiedy opóźnieniami w rozpoczęciu dostawy ciepła. Przedsiębiorstwo nasze służy oczywiście pomocą w podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu i zakończeniu sezonu grzewczego. Każdorazowo na życzenie Klienta pomożemy przeanalizować prognozy temperatur powietrza zewnętrznego oraz zaproponujemy optymalny pod względem kosztów moment uruchomienia i zakończenia dostawy ciepła.

Wspólne ustalenie terminów uruchomienia i zakończenia sezonu grzewczego pozwala na racjonalne ustalenie momentu uruchomienia bądź zatrzymania źródła ciepła i możliwie szybką reakcję ze strony wytwórcy ciepła.

Terminy uruchamiania dostawy ciepła

Przypominamy, że zgodnie z umową sprzedaży ciepła wznowienie dostarczania ciepła w celu ogrzewania i wentylacji w przypadku węzłów indywidualnych powinno nastąpić nie później niż: w ciągu 24 godzin od złożenia wniosku przez Odbiorcę, gdy jego realizacja wypada w dniu roboczym, lub w pierwszym dniu roboczym po dniach wolnych, gdy jego realizacja wypada w dniu wolnym.

W przypadku zasilania instalacji centralnego ogrzewania i wentylacji z grupowego węzła cieplnego Sprzedawca rozpocznie lub zakończy dostawę ciepła do tych instalacji, gdy wnioski Odbiorców o rozpoczęcie (zakończenie) sezonu grzewczego obejmą instalacje, których suma zamówionych



wionych mocy cieplnych będzie większa od 50% sumy zamówionych dla wszystkich instalacji centralnego ogrzewania i wentylacji, zasilanych z tego węzła lub w miarę możliwości technicznych i organizacyjnych.

Przygotowanie instalacji odbiorczej

Zwracamy szczególną uwagę na fakt, że przed złożeniem wniosku o rozpoczęcie sezonu grzewczego Odbiorca zobowiązany jest przygotować do odbioru ciepła swoją instalację odbiorczą, o czym pisemnie zobowiązany jest powiadomić nasze przedsiębiorstwo.

Poniżej ponownie przytoczymy parę ważnych informacji związanych z uruchomieniem i zakończeniem dostawy ciepła, które mamy nadzieję pozwolą na wyeliminowanie jakichkolwiek zakłóceń na tym etapie dostawy ciepła.

Przed rozpoczęciem sezonu grzewczego w pierwszych dniach września każdego roku, jeżeli występuje taka konieczność, następuje uzupełnienie wody sieciowej w zewnętrznej instalacji odbiorczej. Na tym etapie wszystkie

przyłącza c.o. do budynków powinny być zamknięte (przez służby techniczne zarządców budynków) na zaworach znajdujących się w pomieszczeniach z układami pomiarowymi. Następnie zarządcy budynków powinni poinformować odpowiedni Zakład Obsługi Klienta o stanie wody sieciowej w instalacjach c.o. Jeżeli istnieje potrzeba uzupełnienia instalacji c.o. nasi pracownicy po otrzymaniu wcześniejszego formalnego zgłoszenia umożliwią uzupełnienie czynnika grzewczego we wcześniej zgłoszonych budynkach. Zarządca budynku zgłaszając uruchomienie sezonu grzewczego jest zobowiązany do otwarcia zaworów w budynkach w celu odbioru czynnika grzewczego. Odbiorca ciepła wykonując prace na instalacji c.o. w budynkach jest zobowiązany każdorazowo poinformować dostawcę ciepła o ewentualnym odcięciu budynku od zewnętrznej instalacji odbiorczej, o tym czy nastąpi „zrzućenie zładu” oraz czasie trwania prac na instalacji c.o. lub c.w.u. Składając pismo o zakończeniu sezonu grzewczego Zarządca budynku zobowiązany jest do odcięcia budynku od zewnętrznej instalacji odbiorczej poprzez zamknięcie

zaworów znajdujących się w pomieszczeniach z układami pomiarowymi.

Wielokrotne zlecenie rozpoczęcia i zakończenia sezonu grzewczego może skutkować dodatkowymi kosztami

Zalecamy, aby nie nadużywać wielokrotnego zlecenia rozpoczęcia i zakończenia sezonu grzewczego w momentach chwilowego ochłodzenia lub ocieplenia, gdyż wiąże się to z poniesieniem dodatkowych kosztów zarówno przez Odbiorcę jak i przez Dostawcę ciepła.

Podsumowując zachęcamy Państwa do bieżącego kontaktu z Dyspozycją Mocy Tel. 32 388 73 02 lub Działem Marketingu i Analiz (Tel. 32 388 73 65) który pomoże Wam w wyborze optymalnego momentu uruchomienia dostawy ciepła. ■

Dbaj o środowisko zrezygnuj z faktury papierowej – zarejestruj się na <https://ebok.pec.bytom.pl>



System eBOK umożliwia natychmiastowy dostęp do wystawionych faktur, a powiadomienia o ich wystawieniu dostarczane są drogą elektroniczną na konkretny adres e-mail.

Usługa to nie tylko e-faktura, ale cały pakiet dodatkowych korzyści, z których można korzystać całkowicie bezpłatnie.

Ponadto nasze rozwiązanie wpisuje się w przepis, który wejdzie w życie od 1 lipca 2024 r., a dotyczy obowiązku udostępniania klientom faktur w formie elektronicznej.

Ruch bez goli, Szombierki wygrywają w końcówce

RADZIONKÓW, RĘDZINY. CZTERY PUNKTY I JEDEN GOL - TO DOROBK NASZYCH CZWARTOLIGOWYCH PIŁKARSKICH REPREZENTANTÓW Z MINIONEJ SOBOTY. RUCH RADZIONKÓW ZREMISOWAŁ BEZBRAMKOWO Z PRZEMSZĄ SIEWIERZ, ZAŚ SZOMBIERKI BYTOM 1:0 OGRAŁY NA WYJEŹDZIE UNIĘ RĘDZINY.

Tomasz Nowak

Kibice Cidrów, którzy pojawili się na stadionie przy ulicy Knosały bardzo liczyli na emocje, a przede wszystkim bramki i zwycięstwo. Po zeszłotygodniowym spotkaniu z Szombierkami pozostał bowiem spory niedosyt. Niestety, goli i tym razem nie było, Cidry po raz drugi nie potrafiły pokonać bramkarza rywali i zainkasowały tylko jeden punkt.

Blisko samobója

Szkoda, bo szanse na celne trafienia w meczu z ekipą z Siewierza były i to liczne. Niewiele brakowało, a gospodarze już w 2. minucie cieszyliby się z prowadzenia. Świetnym uderzeniem z dystansu popisał się Szymon Siwy, ale interweniujący golkeeper gości był na miejscu. Potem piłkarze Ruchu jeszcze dwa razy poważnie zagrozi-



Radzionkowscy piłkarze w ostatnich spotkaniach nie potrafili pokonać bramkarzy rywali

li bramce Przemszy, ale celu nie osiągnęli.

W drugiej części pojedynku Cidry nadal przeważały i nadal stwarzały sobie okazje. Uderzał między innymi Michał Szromek, ale piłka przeleciała tuż obok słupka. To, czego nie dokonali radzionkowanie, mogło się udać siewierzanom. Jeden z ich graczy niefortunnie kopnął bowiem futbolówkę,

a ta odbiła się od słupka jego bramki i wyszła na aut.

Radosna sobota

Ruch do końca nie ustawał w atakach, jego piłkarze starali się jak mogli, lecz wygrać mimo wszystko nie potrafili. Dwa razy cudem też uniknęli straty gola. Znowu się nie udało. Bez goli

Ostre strzelanie w niższych ligach

W zeszłą sobotę w niższych ligach bramki padały jedna za drugą, a mecze w wielu wypadkach kończyły się wynikami hokejowymi. W klasie okręgowej Czarni Sucha Góra u siebie niestety nie sprostali drużynie ŁTS Łabędy i po widowiskowym, pełnym goli spotkaniu przegrali 3:4. Fatalnie skończyła się wyprawa zawodników Silesii Miechów do Miasteczka Śląskiego na pojedynek z miejscową Odrą. Wynik końcowy 5:1 dla gospodarzy mówi sam za siebie. W A klasie Rodło Górniki na własnym obiekcie zostało zdeklasowane przez rezerwy Gwarka Tarnowskie Góry, ulegając 1:7. Z kolei w derbach Nadzieja Bytom pokonała Ruch II Radzionków 5:1. I wreszcie Andaluzja Brzozowice zwyciężyła rezerwy Polonii Bytom 6:2. W B klasie Rozbark Bytom po zaciętym boju wygrał z Orłem Koty 5:4.

i tylko z jednym punktem, ale i on musi cieszyć oraz dawać nadzieję na przyszłość.

Bardzo radosna natomiast sobota była dla Zielonych, którzy wybrali się do Rędzin na mecz z tamtejszą Unią. Było wiadomo, że czeka ich spore wyzwanie, ale poradzili sobie doskonale. Spotkanie było wyrównane, obydwa zespoły stworzyły sobie po kilka

dogodnych okazji do strzelenia gola.

Kiedy wydawało się, że skończy się bez bramek i podziałem punktów, Szombierki w doliczonym czasie otrzymały rzut karny. Zimną krew zachował egzekwujący go kapitan Kamil Moritz i pewnym uderzeniem pokonał bramkarza gospodarzy. W efekcie Zieloni wracali do Bytomia z trzema punktami. ■

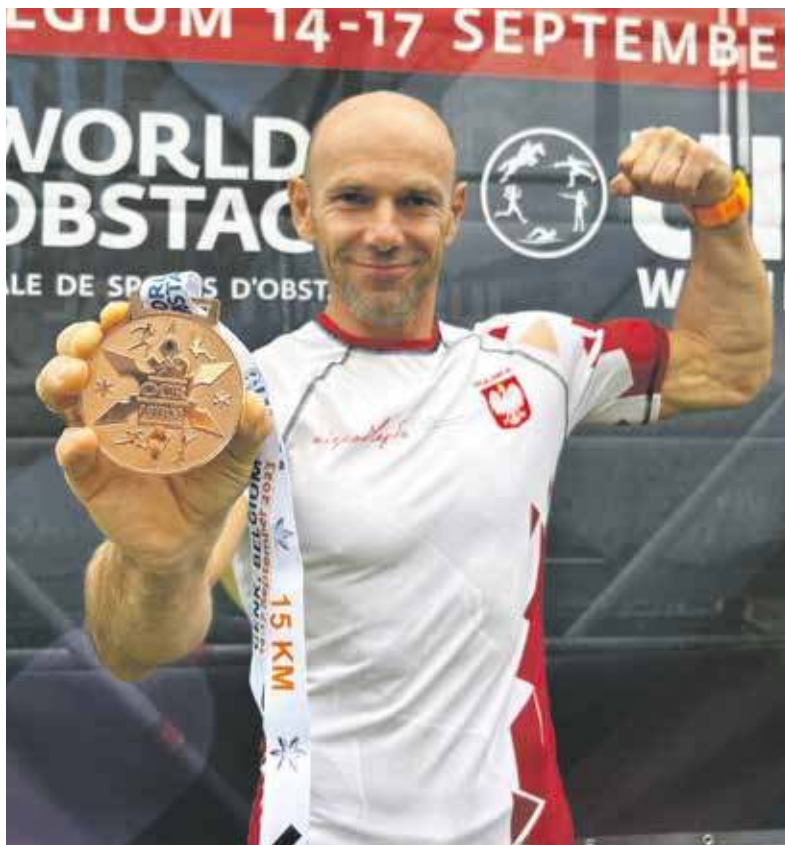
Krzysztof Budzisz trzeci na świecie

GENK. REWELACYJNIE SPISAŁ SIĘ PODCZAS MISTRZOSTW ŚWIATA W BIEGACH PRZESZKODOWYCH KRZYSZTOF BUDZISZ. W KATEGORII WIEKOWEJ 44-49 LAT UTYTUŁOWANY BYTOMIANIN ZDOBYŁ BRĄZOWY MEDAL.

Mistrzostwa, na starcie których stanęli najlepsi zawodnicy z całego świata zorganizowała Międzynarodowa Federacja Sportów Przeszkodowych. Nasz zawodnik broniący na co dzień barw klubu OCT Socios Silesia brał udział w wyścigu na wyczerpującym dystansie 12 kilometrów, a do pokonania miał aż 40 różnego rodzaju przeszkód. Dał się wyprzedzić jedynie dwóm rywalom i na mecie zameldował się jako trzeci. Brązowy medal to jego ogromny sukces.

Poza tym Budzisz spróbował swoich sił jeszcze na dystansie liczącym 3 km i mającym 20 przeszkód. W tej konkurencji zajął 8. miejsce. To dobry wynik, ale on był rozczarowany o czym świadczy taki wpis umieszczony na Facebooku: - Przypadek i niewiedza dotknięcia belki nie wybacza - medal uciekł.

Budzisz ma prawo widzieć się w gronie faworytów, bo lista jego osiągnięć jest imponująca. Jest trzykrotnym medalistą Mistrzostw Europy



Dumny brązowy medalista

w biegach przeszkodowych w swojej kategorii wiekowej. Poza tym zdobył srebrny i brązowy medal indywidualnie oraz brąz drużynowo. Był też drużynowym Mistrzem Polski OCR, indywidualnym Mistrzem Polski na krótkim i długim dystansie. Bytomianin uprawia także dżudo, a wiele osób kojarzy go jako uczestnika telewizyjnego show „Ninja Warrior

Polska” emitowanego przez Telewizję Polsat.

Teraz przed brązowym medalistą MŚ kolejne wyzwanie. Zbliżają się bowiem mistrzostwa Polski w Stalowej Woli, potem zaś przyjdzie czas na zawody m.in. Śląskiej Ligi OCR. W ramach niej 29 października zawodnicy i zawodniczki będą rywalizować w Skarpie Bytom. **TON**



**Spółdzielnia Mieszkaniowa
„NASZ DOM”
w Bytomiu, ul. Szymały 126**

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokali użytkowych:

- 1/ lokal użytkowy w pawilonie przy **ul. Szymały 140A w Bytomiu** o łącznej powierzchni 126,60 m². Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną oraz centralnego ogrzewania.
• Cena wywoławcza za najem 1 m² pow. lokalu wynosi 20 zł/m² netto,
• Wadium **4.500 zł**
- 2/ lokal użytkowy położony w pawilonie przy **ul. Hlonda 62 w Bytomiu** o powierzchni 200,70 m². Lokal wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną,
• Cena wywoławcza za najem 1 m² pow. lokalu wynosi 15 zł/m² netto,
• Wadium **5.000 zł**
- 3/ lokal użytkowy położony w pawilonie przy **ul. Hlonda 62 w Bytomiu** o pow. 42,34 m², wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną oraz centralnego ogrzewania,
• Cena wywoławcza za najem 1 m² pow. lokalu wynosi 25 zł/m² netto,
• Wadium **2.500 zł**
- 4/ lokal użytkowy w pawilonie przy ul. Knosały 61 A w Radzionkowie o pow. 92 m², wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną.
• Cena wywoławcza za najem 1 m² pow. lokalu wynosi 15 zł/m² netto,
• Wadium **2.200 zł**

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z warunkami szczegółowymi przetargu, które można otrzymać w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Bytomiu przy ul. Szymały 126 – pokój nr 32 lub drogą mailową (w tym celu prosimy o kontakt: h.drozd@naszdom.bytom.pl; e.jedralczyk@naszdom.bytom.pl)

Lokale można oglądać po uprzednim umówieniu terminu z Administracją Osiedla dla lokalu nr 1,2,3, tel. 509-913-158, dla lok. nr 4, tel. 513-138-631.

Pismenne oferty należy dostarczyć do dnia **13.10.2023 r.** do godz. 13.00 oraz wpłacić wadium w podanej wysokości w tym terminie.

Przetarg odbędzie się dnia **16.10.2023 r.** o godz. 10.00 w budynku Spółdzielni – pokój nr 13.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Secemski wraca, Jędrzejczyk do SMS

BYTOM. DOŚĆ NIESPODZIEWANE ROSZADY PERSONALNE W BYTOMSKIM HOKEJU. MOŻNA JE NAZWAĆ "KONTROLOWANYMI PRZESUNIĘCIAMI KADROWYMI".

Tomasz Nowak

Dariusz Jędrzejczyk nie jest już trenerem drużyny kobiecej, która w minionym sezonie pod jego wodzą sięgnęła po kolejne mistrzostwo Polski. Teraz powierzono mu szkolenie hokeistek SMS. Jak powiedział nam prezes Bytomskiego Sportu, Sławomir Kamiński nie ma w tej decyzji niczego niepokojącego. Po prostu uznano, że Jędrzejczyk ma się zająć szkoleniem młodzieży w czym ma zresztą duże doświadczenie.

Wygrana na początek

Dziewczyny prowadzi ponownie Andrzej Secemski, który ze swoimi podopiecznymi zdobył już siedem złotych medali. Na razie w polskiej lidze do dyspozycji ma on młodsze hokeistki. 14 najlepszych i najbardziej doświadczonych zostało bowiem powołanych do reprezentującego w Europejskiej



Mistrzyni Polski z Bytomia to największy atut drużyny Tauron Metropolia Silesia

Lidze Hokeja Kobiet (EWHL) nasz kraj zespołu Tauron Metropolia Silesia. To Klaudia Chrapek, Julia Bujak, Wiktoria Dziwok, Wiktoria Gogoc, Aneta Krzemień, Alicja Mota, Vanessa Patla, Karolina Późniewska, Patrycja Sfora, Ida Talanda, Olivia Tomczok oraz juniorki Lena Zięba, Nikola Isztok i Milena Piasecka.

Pierwsze mecze stoczyły one w Katowicach w zeszłą sobotę i niedzielę, a ich przeciwniczkami były hokeistki Bolzano Eagles. Pierwsze ze starć zakończyło się rezultatem 4:2 dla naszych, a dwa trafienia zaliczyła Talanda.

Kapitanem polskiego zespołu jest Karolina Późniewska, która mówi: - Gra dla reprezentacji to dla nas duży zaszczyt

i jestem dumna, że po raz kolejny jako kapitan będę mogła wraz z koleżankami z drużyny walczyć w europejskich rozgrywkach. Tym bardziej, że w rozpoczętym już sezonie TAURON Ligi Hokeja Kobiet możemy w pełni skupić się na przygotowaniach do gry w kadrze. Dzięki współpracy Polskiego Związku Hokeja na Lodzie i BS Polonii Bytom, możemy w pełni zaangażować się w zgrupowania reprezentacji, bez kolizji terminów z ligą w sezonie zasadniczym, co do tej pory powodowało pewne niedogodności.

Juniorki zamiast senierek

Przypomnijmy, że regulamin rozgrywek TAURON Ligi Hokeja Kobiet zakłada, że zespół ubiegłorocznych mistrzyni Polski, czyli BS Polonii przystąpi do fazy play-off z 1. miejsca niezależnie od pozycji w tabeli. Dlatego też na razie zamiast senierek o punkty walczą juniorki z akademii hokejowej.

- Sportowo dla nas to rozwiązanie jest bardzo dobre. Mając zapewnio-

ny udział w fazie play-off z 1. miejsca, możemy w pełni skupić się na przygotowaniach do meczów międzynarodowych EWHL. Jednocześnie dajemy możliwość młodszym koleżankom na poznanie smaku Ligi, o której sile mają w przyszłości stanowić - mówi Karolina Późniewska.

Trzeba też zauważyć, że zawodniczki nie chcąc występować w europejskich rozgrywkach nadal mogą trenować w Bytomiu lub na zasadach wypożyczenia przejść do innego zespołu, lecz pod warunkiem powrotu do drużyny na fazę finałową rozgrywek. ■

Ligowe granie

W minioną sobotę w MHL Polonia pokonała Naprzód Janów Katowice 4:2. Strzelcami bramek dla naszych byli: Devin Panzeca Dominik Kasprzyk, Oskar Bąk oraz Mikołaj Kociszewski.

PIERWSZY MECZ SEZONU NA SKARPIE!

VS

30/09/2023

18:00

KUP KARNET JUŻ DZIŚ!

SPRZEDAŻ STACJONARNA
UL. KOLEJOWA 2A
PN - PT 8 - 16

SPRZEDAŻ ONLINE
SKLEP.BSPB.PL

Falstart na inaugurację

BIELSKO-BIAŁA.

„NIEWĄTPLIWIE ZALICZAMY FALSTART” - TAKĄ SAMOOCENĘ WYSTAWILI SOBIE KOSZYKARZE DRUGOLIGOWEJ POLONII BYTOM PO PRZEGRANYM WYJAZDOWYM MECZU Z BASKET HILLS BIELSKO-BIAŁA.

Trudno się z nimi nie zgodzić, nie tak miała wyglądać zorganizowana w minioną sobotę inauguracja rozgrywek. Pierwsza kwarta nie zapowiadała porażki, bo nasi wygrali ją czterema punktami. O wszystkim przesądziła kwarta druga, w której bielszczanie rzucili o 12 punktów więcej, niż nasi.

Przewagi już nie roztrwonili. Gra toczyła się punkt za punkt i Polonia ani na moment nie objęła prowadzenia. Także w ostatniej minucie, kiedy różnica wynosiła już tylko dwa punkty. Niestety, do końca trafiali tylko koszykarze Basket Hills, którzy ostatecznie triumfowali 89:83 (24:28, 22:10, 23:22, 20:23).

Wśród podopiecznych Mariusza Bacika szwankowała skuteczność spod kosza. Brakowało kontuzjowanych Marka Piechowicza i Bartosza Wróbla. Nie pomogła świetna postawa duetu Michał Krawiec i Paweł Bogdanowicz, którzy zdobyli 50 oczek, trafiając 9 trójek. Punkty dla naszych zdobyli Krawiec 33, Bogdanowicz 17, Giżyński 14, Pruefer 11, Wąsowicz 5, Krakowiak 2, Nawrot 1.

„Wyciągamy wnioski, wracamy do treningu i myślimy już o następnym meczu, a na rewanż przyjdzie jeszcze czas” - komentują poloniści. Pierwsze spotkanie na Skarpie już w sobotę 30 września, o godz. 18. Bytomianie podejmą GTK AZS Gliwice. **IGN**

Sukcesy na tatami

Zakończył się cykl silnie obsadzonych i bardzo interesujących pod względem sportowym zawodów International Judo Tour, w których udział brali dżudocy z kategorii wiekowej senior. Bardzo ważną rolę odgrywali w ich trakcie reprezentanci Czarnych Bytom. Dzięki dobrej postawie na tatami i zwycięskim walkom zajmowali oni najwyższe lokaty.

Pierwszy turniej odbył się w Pradze, następny w Rybniku, potem zawodnicy walczyli w Bańskiej Bystrzycy, zaś finałowe pojedynki zorganizowano w Brnie. Emocji nie brakowało.

Na pierwszym miejscu spośród dżudoków bytomskiego klubu podczas IJT plasowali się Dominik Majowski (w kategorii open), Paulina Dziopa, Wiktoria Baron oraz Sonia Lniany. Miejsce drugie przypadło w udziale Dominikowi Majowskiemu, Bolesławowi Flejmiemu oraz Julii Bulandzie. Na trzeciej pozycji uplasowali się Oliwia Kozuch i Wiktoria Ślázok. Piąta była Magdalena Rozenbaum, a siódmy Patryk Zawadzki. Takie wyniki naszych bardzo cieszą. **IGN**

Młodzi tenisiści Górnika najlepsi w kraju

OSTATNIE DNI BYŁY BARDZO UDANE DLA MŁODYCH TENISISTÓW GÓRNIKA BYTOM.



Młodzi mistrzowie Polski kadetów wraz z trenerem

Po pierwsze nasi sięgnęli po mistrzostwo Polski u16, czyli kadetów. Trenowana przez Igora Bujdo drużyna chłopców w składzie Martin Daskocil, Jan Chłódnicki, Antoni Gadzialinski oraz Antoni Wiczorek w półfinale pokonała Olszę Kraków 6:0 i awansowała do finału. Tam też nie dała rywalom szans i zwyciężyła do zera wygrywając wszystkie pojedynki. Tym razem wyższość bytomian musiał uznać CKT Grodzisk Mazowiecki.

Z kolei kadetki Górnika pokonały 6:0 Dragon Tennis Team, by potem ulec kolejnym przeciwnicom i zakończyć mistrzostwa na piątej pozycji. Bytomianki grały w składzie Husar, Pawelska, Wahl-Maniecka, Nieradzik i Hutkova, a ich trenerką była Agata Borgman.

W Kozerkach natomiast toczył się turniej OTK u12. Biorąc w nim udział Pola Cichoń zajęła drugie miejsce w singlu. Zaś na WTK w Zabrzu u12 Paulina Mazelon wygrała debla, a trzecie miejsce w tej imprezie wywalczyła Julia Zielińska. Dodać też warto, że w Mistrzostwach Śląska w singlu oprócz wygranej Jakuba Jędryki, trzecie miejsce zajął Michał Kijas, a czwarty był skrzat Robert Corda.

Kadeci też rywalizowali w Mistrzostwach Śląska. Podwójne zwycięstwo odnieśli nasi tenisiści. Wśród dziewcząt górą była Natalia Zabłocka a wśród chłopaków Jakub Jędryka. Czwartą lokatę zajął Robert Corda. W deblu najlepsi byli Corda z Jędryką. **AURE**

JUDO

GKS CZARNI BYTOM

Klub Medalistów Olimpijskich,
Mistrzostw Świata i Europy



ZAJĘCIA JUDO

dla dzieci, młodzieży i dorosłych



ZABAWA W JUDO

dla dzieci w wieku 5-8 lat

Zadanie dofinansowano ze środków
Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przekazanych
przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Odwiędz nas w klubie:

Bytom, ul. Łużycka 90
tel. 32 281 77 71

poniedziałek - piątek
godz. 10:00 - 18:00

lub

Wejdz na stronę www.judobytom.pl



www.sponsorplus.pl

www.judobytom.pl



ZAPISY



ZESKANUJ KOD QR
I ZAPISZ DANE ADRESOWE



Barbara
Dziuk

Miejsce

6

**BEZPIECZNA
PRZYSZŁOŚĆ
POLAKÓW**



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość